

POGODA

Dziś słonecznie, temperatura do 85 stopni, wiatry północno-zachodnie, 5 mil na godzinę. W nocy możliwe deszcze, temperatura 68 stopni.
Jutro zachmurzenie częściowe, możliwe opady deszczu, temperatura około 86 stopni.
Wschód 5:15, zachód 8:28.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 132 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 19 Czerwca (June 19), 1978

Telephone Brunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK

Dziś jest poniedziałek, 19 czerwca — Julianny, Gerwazego i Protazego.
Jutro wtorek, 20 czerwca — Juliusza, Sylwiusza.
Pojutrze środa, 21 czerwca — Alojzego, Bogumiły.

ARABIA SAUDYJSKA OSAMOTNIONA

Prez. Carter Powrócił z Panamy

Słabość Zachodu Na Morzach

Londyn (DP) — Adm. sir Peter Hill-Norton, b. szef komisji wojskowej NATO w Brukseli, oświadczył że Zachód jest w tej chwili bardziej zagrożony na morzach niż w najgorszym okresie drugiej wojny. Jego zdaniem nie kraje NATO ale Sowiety wyciągnęły odpowiedzialności z wojny na morzu.

Adm. Gorskow, szef floty sowieckiej, nie bez słuszności napisał ostatnio, że "sowiecka potęga na morzu jest najpoważniejszym narzędziem do pokonania imperialistycznego wroga i jest najważniejszym elementem w sowieckim arsenale który utorować ma drogę światowemu komunizmowi".

Adm. Hill-Norton na otwarciu międzynarodowej wystawy technologicznej w Rotterdamie podkreślił jak wielkim zagrożeniem dla handlowych szlaków morskich Zachodu dookoła Afryki są obecne bazy morskie Sowietów w Mozambiku i Angoli.

Sowiecka flota handlowa stanowi 10% światowego "Shippingu", mimo że udział Rosji w światowym handlu wynosi tylko 2%. Szczególnym więc zagrożeniem dla NATO mogą być pola minowe, jakie położyła właśnie sowiecka flota handlowa bez udziału floty wojennej. Za udoskonaleniem min nie poszło na Zachodzie udoskonalenie metod oczyszczania pól minowych.

W przyszłej wojnie nie będzie mowy o konwojach, bo obecne statki handlowe są 3-krotnie szybsze niż w poprzedniej wojnie, a konwoj byłby za łatwym celem dla rakiet z okrętów podwodnego operującego daleko poza zasięgiem radaru okrętów eskorty konwoju.

Rosną Siły Afrykańskie w Zaire

Kinshasa. (UPI) — Po wycofaniu spadochroniarzy belgijskich i francuskich z Zaire, afrykańskie formacje zabezpieczające prowincję Shaba rosła w takim stopniu, że zarzucono został plan zaciągu białych najemników.

W tej chwili w Zaire znajduje się już 1,500 piechurów marokańskich i 200 żołnierzy z brygady pancernej. W ciągu week-endu przybyło 100 żołnierzy senegalskich i 45 z Gabonu.

Formacja marokańska ma być zwiększona do 2,700 ludzi. Ponadto samoloty francuskie przewożą oddział żołnierzy Tongo, liczący 135 ludzi, a Egipt przysłał do Zaire ciężkie działa i 60 instruktorów, którzy zajmą się szkoleniem miejscowych artylerzystów.

W Kinshasa przebywa egipski minister stanu do spraw zagranicznych Boutros Ghaly, który z członkami rządu Zaire omawia ostatni kryzys i ewentualną dalszą pomoc. Pozostałości belgijskich i francuskich formacji spadochronowych będą wycofane do końca bieżącego tygodnia.

Śmierć 14 Osób Na Jeziorze Pomona

Ottawa, Kan. (UPI) — Na tutejszym jeziorze Pomona wydarzył się w sobotę wieczorem wypadek, który spowodował śmierć 14 osób.

Łódź wycieczkowa Whippoorwill znajdowała się z pasażerami na jeziorze w odległości około 100 jardów od brzegu — w momencie gdy uderzyła trąba powietrzna. Siła podmuchu przyczyniła się do wyrzucenia łodzi. Zwłoki 9 osób znaleziono jeszcze w sobotę, pięć dalszych — w niedzielę.

Na pokładzie łodzi znajdowało się 47 pasażerów oraz 13 osób załogi,

Odbędzie Dziś Spotkanie z Gabinetem

Plan Konsolidacji Agencji Obronnych

Washington, D.C. (CST, UPI) — Prezydent Carter ma ujawnić w dniu dzisiejszym nowy plan, polegający na skonsolidowaniu działania kilku różnych agencji w zakresie przygotowania kraju do obrony.

Zgodnie z tym planem, działalność obrony cywilnej, specjalnej agencji federalnej, działającej w wypadkach nagłych oraz kilku innych, będzie się z sobą ściśle ząbiegać, celem łatwiejszego opanowania nagłych sytuacji, zarówno spowodowanych przez żywioły, jak i innych. Wiadomość ta podana została w niedzielę przez rzecznika Białego Domu.

Prezydent spotkać ma się również dziś ze swym gabinetem, celem omówienia istniejącego stanu rzeczy w dziedzinie federalnego programu ustawodawczego oraz środków, jakie podjęte mają być w zakresie zmniejszenia wydatków w budżecie federalnym.

Na początku bieżącego tygodnia Carter spotkał się przypuszczalnie ze swymi czołowymi doradcami w dziedzinie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Amerykanie w Katastrofie Autobusowej

Oswestry, Anglia (UPI) — Na autostradzie angielskiej, mającej złą sławę szlaku drogowego obfitującego w wypadki, w pobliżu miejscowości Oswestry tuż przy granicy walijskiej doszło do bocznego zderzenia autobusu wycieczkowego z ciężarówką ciągnącą przyczepę.

Autobus wioził 43 pasażerów, w większości Amerykanów. Trzech obywateli amerykańskich zginęło na miejscu, sześciu odniosło poważne obrażenia, 17 innych z lżejszymi zranieniami po opatrunku wypisano ze szpitali, a następnie innym autobusem przewieziono do szpitala miejscowości Stratford-on-Avon.

Autobus wycieczkowy był wynajęty od brytyjskiej firmy autobusowej, działającej na zlecenie linii Trans World Airlines, która zorganizowała przelot grupy i zwiedzanie na poszczególne etapy.

Ciężarówka z przyczepą miała rejestrację z Barcelony i kierowcą jej był Hiszpan.

Policja zaapelowała do społeczeństwa o pomoc w odnalezieniu kierowców cysterny i ciężarówki-kontenerowca, którzy w chwili zderzenia przejeżdżali w pobliżu miejsca wypadku.

Polska Pokonała Peru 1:0

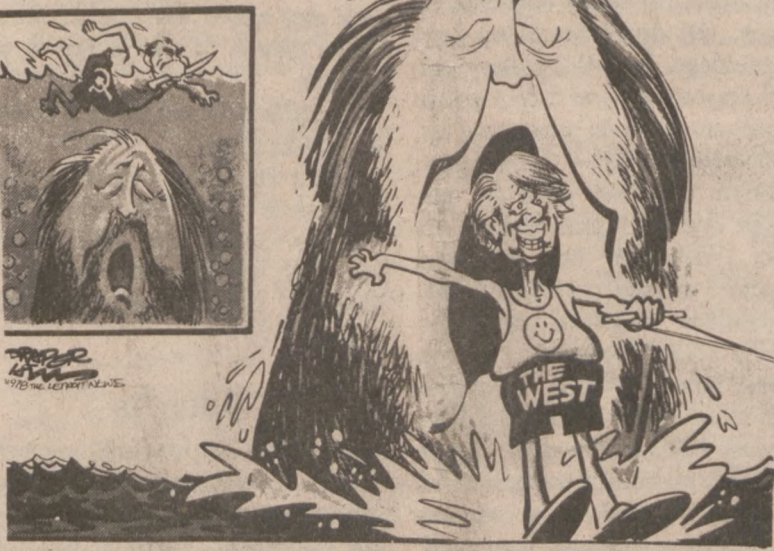
We wczorajszym meczu o mistrzostwa świata, rozegranym w Mendocinie (Argentyna) pomiędzy Polską a drużyną Peru, Andrzej Szarmach zdobył w 65. minucie bramkę, główkując z podania Grzegorza Lato. Zwycięstwo odniesione nad Peru, uplasowało drugą polską na trzecim miejscu w swej grupie. Peru, będąc na czwartym miejscu, odpadło z eliminacji.

Polska posiada nadal, choć nikłą szansę na wejście do finału.

Wczorajszy mecz pomiędzy Holandią a Niemcami Zachod. zakończył się wynikiem remisowym (2:2), mecz między Brazylią a Argentyną zakończył się wynikiem bezbramkowym, Włochy pokonały Austrię 1:0.

Wołanie Na Puszczy

SOLZHENITSYN 2



Głodówka Protestacyjna w Gdańsku

Londyn (DP) — W Gdańsku Bezpika aresztowała b. mistrza świata w jachtingu, Błażeja Wyszowskiego, którego kolegium sądowe skazało na 2 miesiące aresztu za tak zwany "opór władzy" w czasie likwidowania w niedzielę przez milicję zwołanego przez Komitet Społecznej Samoobrony zebrania wolnościowców.

Wyszowski rozpoczął głodówkę protestacyjną, którą zamierza prowadzić tak długo, jak mu siły na to pozwolą. Dla poparcia jego demonstracji postanowili jednocześnie głodować trzej inni członkowie Komitetu Samoobrony (KOR), mianowicie jego brat Krzysztof, Józef Sreniowski i Bogdan Boruszewicz.

Błażej Wyszowski jest bardzo popularny w sferach sportowych. W r. 1972 reprezentował Polskę na olimpiadzie.

Partia Arrista Prowadzi w Wyborach w Peru

Lima, Peru (UPI) — Niekompletne jeszcze wyniki wyborów wydają się wskazywać na to, iż umiarkowana partia polityczna Arrista, osiągnie w dzisiejszych wyborach zwycięstwo, kładąc tym samym kres dotychczasowemu rządowi junty wojskowej. Dziśsejze wybory w Peru, są pierwszymi od r. 1966.

Na podstawie wyników wyborów, obejmujących około 70% ogólnej liczby oddanych głosów, można wnosić, iż Arrista, która jest od pół wieku największą, najlepiej zorganizowaną i budzącą największy postrach partią Peru, wyjdzie z wyborów — zwycięsko.

W wyniku odbywających się tu wyborów, ustanowione ma być składające się ze 100 osób zgromadzenie konstytucyjne, co stanowić będzie krok na drodze powrotu do rządów demokratycznych, pierwszych w okresie ostatnich 10 lat. W r. 1980 obywatele Peru głosować będą na prezydenta republiki oraz na przedstawicieli do kongresu.

Zwycięstwo "o Włos"

Londyn (UPI) — Tylko dzięki pozyskaniu dosłownie w ostatniej chwili poparcia ze strony Partii Liberalnej rząd premiera Jamesa Callaghana odniósł niktę zwycięstwo i uzyskał wotum zaufania stosunkiem głosów 287-282. Podstawą do głosowania był wniosek opozycji brytyjskiej, a mianowicie Partii Konserwatywnej, potępiającej ostatnie zarządzenia ekonomiczne rządu.

Premier Callaghan zapowiedział przed głosowaniem, że jeżeli nie otrzyma poparcia w Parlamencie będzie zmuszony "zwrócić się do narodu", co oznacza rozpisanie nowych wyborów.

Syn Marnotrawny, Czy Zdradca?

Leningrad (UPI) — Bernon F. Mitchell, swego czasu szefant w super-tajnej amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Państwowego, który 18 lat temu uciekł do Moskwy, ma dość sowieckiego "raju" i pragnie powrócić na łono ojczyzny.

Mitchell opuścił zajmowane stanowisko w departamencie szyfrów wspomnianej agencji wraz z kolegą — młodszym matematykiem również w tej agencji zatrudnionym — Williamem Martinem i w dniu 6 września 1960 roku obaj pojawili się w Moskwie.

Ich dezercja zrodziła obawy, że mogli oni przekazać Sowietom tajniki amerykańskiej pracy związanej z zabezpieczaniem szyfrów własnych i odczytywaniem szyfrów zagranicznych.

Po ucieczce dezerterszy powiedzieli dziennikarzom, że "ze względów moralnych i politycznych" zdecydowali się na zerwanie z metodami stosowanymi przez wywiad amerykański.

Obecnie Mitchell, który już skontaktował się z konsulem amerykańskim w Leningradzie, dopytuje się o konsekwencje prawne, jakie mu grożą w wypadku powrotu do Stanów Zjednoczonych.

Fakt, że Mitchell kilkakrotnie zjawiał się w konsultacie bez przeszkód ze strony milicjantów sowieckich, świadczy że działa on za zgodą władz sowieckich.

Prowizoryczny Budżet Dep. Rolnictwa

Washington. (UPI) — Komitet przydziałów finansowych przy Izbie Niższej Kongresu wstępnie aprobował proponowany budżet Departamentu Rolnictwa na przyszły rok fiskalny (zaczynający się 1 października br. kalendarzowego) w wysokości \$18.4 miliarda, co oznacza podwyżkę z bież. budżetu o blisko \$6 miliardów. Rząd Cartera propaguje zatwierdzenie skromniejszego budżetu, przez ograniczenie lub wyeliminowanie niektórych programów rolniczych oraz przez konkurencyjną licytację dla wykonawców zleceń rządowych.

Pierwszoplanowe Zagadnienie

Washington (UPI) — Clark Clifford, mediator USA delegowany w zeszłym roku do zainspirowania negocjacji grecko-tureckich na Cyprze oświadczył przed grupą kongresmanów, że Turcja być może wycofa się z Paktu Atlantycznego (NATO) jeżeli USA nie zniosą wkrótce swego embarga na dostawy nowoczesnego sprzętu wojennego. Expose Clifforda jest oczywiście w ramach wzmoczonej kampanii przez rząd Cartera na rzecz zniesienia embarga.

Mediacyjne wysiłki Clifforda na Cyprze jak dotąd nie dały pozytywnych rezultatów.

Zbrodniczość Większa Niż w NY

Londyn. (UPI) — Po raz pierwszy w historii stolica Wielkiej Brytanii — Londyn — pobli pod względem przestępczości Nowy York.

W zeszłym roku zanotowano w Londynie rekordową liczbę ponad 500,000 przestępstw, takich jak rabunki i napady. 84 procent napadów na banki dokonanych było z bronią w ręku.

"Rzeczywistość sprawowania władzy w Londynie jest bardzo pośepna" — powiedział komisarz metropolitalnej policji sir David McNeel.

Izraelska Odpowiedź Dla USA

Tel Aviv (UPI) — Rząd izraelski z wielkimi trudnościami spełnił żądanie Washingtonu i sformułował swoje plany odnośnie okupowanych ziem na zachodnim brzegu Jordanu i Pasa Gazy.

Odpowiedź ta, ujęta w trzy paragrafy i mgliście zrehabilitowana, oznacza zwycięstwo premiera Begin, który stał na stanowisku, że Izrael poszedł i tak zbyt daleko w swoich propozycjach pokojowych. Propozycje te mówiły o pięcioletniej autonomii dla wspomnianych terytoriów i po tym okresie "dokonanie przeglądu" i wyrażenie gotowości "podjęcia rokowań".

Minister obrony Ezer Weizman i czterech innych członków gabinetu, zaliczanych do kategorii "gołębi," który domagał się precyzyjniejszych sformułowań i kategorycznego określenia statusu prawnego politycznego tych terytoriów po próbnym okresie pięcioletnim, doznał w tym względzie porażki.

Minister wyraźnie wzburzony opuścił posiedzenie rządu i odmówił rozmowy z dziennikarzami. Ludzie z jego otoczenia stwierdzają, że jest on zirytowany takim potraktowaniem sprawy, ale nie zamierza występować z rządu.

Dziś ustalenia rządowe przedłożył w Parlamencie minister spraw zagranicznych Moshe Dayan. Panuje powszechne przekonanie, że ustalenia te nikogo nie zadowolą: będą zbyt łagodne dla "jastrzębi" i zbyt nieustępliwie dla "gołębi."

Porywaczom Zmiętkły Serca

Belfast (UPI) — Terrorysty protestanccy uprowadzili wczoraj księdza katolickiego 59-letniego Hugh Murphy, którego przez 15 godzin trzymali związanego i okapturzonego, mając nadzieję na wymienienie go za uprowadzonego przez bojówki IRA protestanckiego policjanta.

Po kilkunastu pełnych napięcia godzinach, porywaczom zmiętkły serca i uwolnili oni uprowadzonego kapłana, który natychmiast zaapelował do przywództwa IRA o zwolnienie policjanta Williama Turbitta, ojca czwórki dzieci, i zaoszczędzenie mu męki, której on sam doświadczył.

Anonimowy informator, który zadzwonił do redakcji miejscowej gazety, powiedział że ks. Murphy został zwolniony w wyniku "interwencji wysiłków przywódców protestanckich".

Informator ten ostrzegł jednak, że "któś inny" zostanie uprowadzony i przeznaczony do egzekucji, jeżeli w ciągu najbliższych kilku dni policjant Turbitt nie zostanie zwolniony.

Przywództwo IRA powiadomiło telefonicznie stację telewizyjną w Dublinie, że policjant Turbitt zabrany został w charakterze zakładnika i jest przesłuchiwany.

Przywódcy religijni obu wyznań i polityczni obu stron walczących jednomyślnie potępili te porwania.

W Walce o Utrzymanie Cen Ropy

"Zamrożenie" Cen Do Końca Bieżącego Roku

Genewa. (UPI) — Na półrocznej konferencji ministrów przemysłu naftowego 13 państw OPEC — Arabia Saudyjska stoczyła twardą i nieoczekiwaną samotną walkę o utrzymanie światowych cen ropy na obecnym poziomie, argumentując, że jakkolwiek podwyżka odbije się ujemnie na gospodarce w skali światowej.

Po całodziennych debacie w ub. sobotę ministrowie nie mogli dojść do żadnych uzgodnień co należy uczynić, aby wyrównać straty, jakie powoduje inflacja i spadek wartości dolara na światowych rynkach walutowych.

Naciski państw OPEC, domagających się natychmiastowej podwyżki, były tak silne, że Wielki Książę Fahd z Arabii Saudyjskiej przy-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Pierwsze Sianokosy w Polsce

Londyn (DP) — Choć w Warszawie od dłuższego czasu jest słonecznie i ciepło, na południu kraju dopiero od kilku dni przestało padać. Jeszcze niedawno było tam chłodno i deszczowo, co w poważnym stopniu utrudniało prace polowe. Dla rolników nadmiar słońca i bezdeszczowej pogody nie jest w obecnym okresie najlepszy.

Na północy kraju w województwach szczecińskim, słupskim, opolskim, gorzowskim i suwalskim od dwóch miesięcy panuje susza. W kwietniu spadło tam tylko ok. 10 milimetrów deszczu, w maju sytuacja nie uległa poprawie. Brak wody w glebie ma wpływ na zmniejszenie się tempa wzrostu roślin uprawnych.

Obecnie najważniejszym zadaniem rolnictwa w Polsce jest sprawne przeprowadzenie sianokosów. Pierwszy pokos traw zebrać trzeba w tym roku z blisko 2.5 miliona hektarów.

Wzrost traw z powodu chłodnej wiosny jest nieco opóźniony, jednak przez wcześniejsze rozpoczęcie sianokosów rolnicy stworzyć chcą warunki do uzyskania lepszych wyników podczas drugiego i trzeciego pokosu.

Plany przewidują zwiększenie obszarów łak koszonych trzy razy w roku do ok. miliona hektarów, czyli o jedną czwartą więcej niż rok temu. Pozwoli to na zwiększenie zbiorów siana będącego podstawową paszą w hodowli bydła.

Podczas sianokosów pracować będzie więcej maszyn niż rok temu. Przybyło rolnictwu ponad 5,500 kosiarek rotacyjnych i ok. 1,500 kosiarek samobieżnych. Zwiększono też o 27,000 sztuk dostawę przetrzaskaczy do siana. Jest to jednak jeszcze za mało by zaspokoić potrzeby rolników. Ok. 1,600 kosiarek rotacyjnych, czyli blisko 6%, stoi nie wyremontowanych.

Naziście Grozi Utrata Obywatelstwa

Fort Lauderdale, Fla. (UPI) — Dobiegł końca toczący się przez 2 tygodnie proces w sprawie pozbawienia obywatelstwa USA byłego nazisty i strażnika w obozie koncentracyjnym w Treblince. Sędzia Norman Roettger — wyraźnie wstrząśnięty zeznaniami 11 świadków i materiałem dowodowym prokuratury — oświadczył, iż w ciągu kilku tygodni wyda decyzję, czy 70-letni Fiodor Fiedorienko ma być pozbawiony obywatelstwa. Na wypadek takiej ewentualności, Fiedorienko może zostać deportowany z USA.

Cleveland

XI Sejm Zjednoczenia Polaków w Ameryce

11-ty Krajowy Sejm Zjednoczenia Polaków w Ameryce rozpoczął mszą św., odprawioną w kościele Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny przy Lansing Ave., przez kapłana organizacji ks. Jana Bryka. Nabożeństwo poświęcono wszystkim zmarłym członkom i członkiniom Zjednoczenia Polaków. Warto dodać, że od 10-go Sejmu do dnia dzisiejszego zmarło 591 osób, które należały do Zjednoczenia. Po nabożeństwie nastąpiło otwarcie 11-go Sejmu przez przewodniczącą Komitetu Przedsejmowego Norberta Tylickiego, który następnie powołał Ryszarda Jabłońskiego na tymczasowego przewodniczącego. R. Jabłoński zarządził wybory prezydium Sejmu. Skład wybranego prezydium był następujący:

Frank Franks — przewodniczący; Maria Orzechowska z Toledo — I wiceprzewodnicząca; Krystyna Sołtys z Lorain — II wiceprzewodnicząca; Maria Sadler z Cleveland — sekretarka; Claudia Choromańska — asystentka sekretarki; marszałkowie: Ollie Jagodziński — Toledo, Edward Tymke — Berea, Henryk Grendel — North Olmstead.

Pierwszy dzień 11-go Sejmu został poświęcony urzędnikom Zarządu Centralnego, którzy składali swoje sprawozdania za okres 4 lat.

W tym dniu przybyła spora liczba przedstawicieli różnych organizacji i wielu urzędników miejskich i powiatowych, między nimi komisarz powiatowy George V. Voinovich, kontroler powiatowy V. Campanella i radny J. Kowalski.

Wieczorem odbyło się przyjęcie dla delegatów i delegatek i zaproszonych gości.

Doktor Medycyny



Wanda M. Kwaczeniuk

Wanda Magdalena Kwaczeniuk, M.D., otrzymała dyplom doktora ze Szkoły Medycznej im. Kard. Stritch'a Loyola w hotelu Conrad Hilton, 10 czerwca 1978 r.

Dr Wanda Kwaczeniuk jest córką Aleksandra i Zofii z domu Łozińska.

Ukończyła ona szkołę parafialną Our Lady Help of Christians i szkołę średnią Sienna High School w Chicago.

Zdobyła dyplom Bachelor of Science i Scholarship Award na uniwersytecie Loyola. Dnia 23 czerwca rozpoczęła specjalizację z zakresu medycyny wewnętrznej w szpitalu Loyola University.

Ojciec Aleksander, uczestnik 2-jej wojny światowej, żołnierz 2-go Korpusu we Włoszech. Matka Zofia, w czasie ostatniej wojny przeszła przez obozy niemieckie.

Dr Wanda Kwaczeniuk jest bratanicą Michała i Cezarego Kwaczeniuk, byłych żołnierzy 1-jej Polskiej Dywizji Pancerniej, biorących udział w walkach pod Falaise we Francji i dalszych walkach w zachodniej Europie.

Niedziela 28-go maja. O godzinie 9:30 rano przed domem Zjednoczenia Polaków zebrały się przybyłe reprezentacje polskich i amerykańskich organizacji, dużo przyjaciół i obserwatorów. Mszę św. celebrował ks. bp James A. Hickey w asyście księży Jana Bryka i Franciszka Bartnikowskiego. Kazanie wygłosił ks. Jan Bryk, kapłan Zjednoczenia Polaków, który w drugiej części streścił historię organizacji z podaniem wielu faktów pracy i osiągnięć.

Ksiądz bp Hickey wyraził uznanie dla Polonii, a szczególnie dla Zjednoczenia Polaków i życzył tej organizacji dalszego i świetnego rozwoju. W czasie mszy św., chór kościelny wykonał pieśni po łacinie i po polsku. Po nabożeństwie wrócono w tym samym porządku do Domu Zjednoczenia, na obiad.

Po obiedzie rozpoczęła się 3-cia Sesja Sejmowa, podczas której załatwiono wiele spraw rutynowych oraz wysłuchano sprawozdania Komisji Stałych przy Zarządzie Centralnym. Na salę przybyło kilku przedstawicieli polskich organizacji oraz specjaliści goście: mayor Dennis Kucinich; prezes KPA na stan Ohio i Związku Polaków B. Michalski; komisarz ZNP A. Kopyński; prezes Koła SPK Nr 2 J. Ptaki i inni.

W godzinach popołudniowych przybył ks. bp James A. Hickey, który wygłosił długie przemówienie. Podziwiał on dobrą pracę, zapobiegliwość i przykładną godną organizację Polonii w Cleveland i w innych miastach Stanów Zjednoczonych, co mógł osobiście obserwować, odwiedzając sporą ilość skupisk polonijnych. Po przemówieniu wręczono dostojnemu gościowi Dyplom Honorowy w uznaniu jego zasług na rzecz Polonii. Przed zamknięciem sesji nastąpiła nominacja urzędników na nową, 4-letnią kadencję.

Wieczorem odbył się Bal Sejmowy.

W poniedziałek, 29 maja, nastąpiło otwarcie 4-jej Sesji. Wszystkie Komisje Zjazdowe przedstawiły swoje sprawozdania, natomiast po południu nastąpiły wybory urzędników, ustalające następujący skład zarządu:

Ryszard Jabłoński, krajowy prezes Zjednoczenia Polaków; Jan J. Bryk, kapłan Zjednoczenia; Alex Choromański, wiceprezes; Lottie Osika, wiceprezeska; Raymond Czerniakowski, wiceprezes; Joan Erdei, wiceprezeska; Robert Jess, sekretarz generalny; Walter Nowogrodzki, skarbnik; Bronis Klementowicz, radca prawny; dr Stanley Dobrowski, lekarz naczelny; Ben Stanek, marszałek.

Dyrektorzy: Stanley Szudarek, Edward Rozak, Walter Dziedzina, Stanley Grendel, Richard Kaliszewski, Norbert Tylicki, Frank Lalik, Marie Sadler, Mary Buc, Pauline Karlon, Joseph Czerniakowski, Krystyna Sołtys.

Sejm uhonorował 3 członków, nadając im tytuły Honorowych Wiceprezów: Genowefie Czarny z Lorain, Frankowi Franks z Garfield Hts., Stanisławowi Bodzionemu z Cleveland.

Po południu nastąpiło oficjalne odroczenie Sejmu do roku 1982. To znaczy do XII Sejmu, który się odbędzie w Cleveland.

Obecny Sejm uchwalił, że Kurier nadal będzie oficjalnym organem prasowym Zjednoczenia Polaków w Ameryce.

J. P.

Ofiara Terrorystów

Karol Mieczysław Mrowiec, rotmistrz pułku ułanów karpackich, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, zginął z rąk terrorystów w Rodezji w rejonie Que Que.



AMSTERDAM. — Na zdjęciu moment przyjazdu chińskiego ministra spraw zagranicznych Hwang Hwa (w okularach) z wizytą do Holandii. Po prawej witający gościa, holenderski minister spraw zagranicznych Van der Klaauw. (UPI)

Akcja Wznowienia Nauki Jez. Polskiego w Nowym Yorku

W niedzielę, 4 czerwca, o 8 rano do 1 po poł. na terenie parafii Św. Stanisława Kostki odbyło się zbieranie podpisów pod petycją o następującą treść: Ja niżej podpisany(a) pragnę, aby dzieci uczyły się języka polskiego, historii i kultury polskiej przynajmniej od 3 do 4 godzin tygodniowo w szkole parafialnej Św. Stanisława Kostki — Greenpoint, Brooklyn, oraz aby Msza św. niedzielna o godz. 9 przeznaczona dla dzieci i młodzieży była w języku polskim. Powyższa petycja była także napisana w języku angielskim.

Akcję zbiórki podpisów pod tym apelem przeprowadzili członkowie kilku miejscowych organizacji i parafianie. Podpisywano apel chętnie często z wyrażaniem wzruszających wypowiedzi. Mówiono ze zdziwieniem: "Jak to mogło do tego dojść, że usunięto całkowicie język polski ze szkoły polonijnej, jaką jest szkoła parafialna Św. Stanisława Kostki". Młoda Amerykanka o imieniu i nazwisku nie polskim po przeczytaniu treści apelu powiedziała: "Z przyjemnością podpiszę, nawet dwoma rękami, by dzieci moje mogły się uczyć języka mego pochodzenia". My nie jesteśmy gorsi — mówiono — od innych grup jak Niemcy, Włosi, Ukraińcy, Francuzi i inni, którzy uczą dzieci w swoich szkołach przedmiotów ojczystych.

Twierdzenie więc przez kogokolwiek, że mieszkańcy naszej dzielnicy nie życzą sobie nauki języka polskiego w naszej szkole parafialnej wybudowanej przez poprzednie pokolenie wielkim trudem, jest niezgodne z prawdą. Dowodem tego 944 podpisów złożonych pod apelem.

Akcja ta nie jest skierowana przeciw miejscowej szkole sobotniej im. M. Konopnickiej, której grono nauczycielskie z tak wielkim poświęceniem stara się podtrzymać polskość w młodym pokoleniu, ale 2 godziny tygodniowo to stanowczo za mało. Szkoła sobotnia im. M. Konopnickiej bezwzględnie musi istnieć, natomiast nauka języka polskiego, kultury i historii Polski winna być wprowadzona do szkoły parafialnej Św. Stanisława Kostki w Greenpoint — Brooklyn. — Kazimierz Jakubiak, Greenpoint, Brooklyn.

Posiedzenie Pol.-Amer. Rady Emerytów

Pol.-Am. Rada Emerytów zawiadamia wszystkich członków i prosi o liczne przybycie na miesięczne zebranie w środę, 21 czerwca o 1 po poł., w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Przypominamy, że ktośkolwiek ma starą legitymację na autobus musi wymienić ją na nową do 1 lipca. P. Basia Pacyniak będzie załatwiać zmianę legitymacji na naszym zebraniu.

13 lipca o 10 rano nasza organizacja urządza piknik w lasku powiatowym Milwaukee i Devon Ave., na który zapraszamy serdecznie całą Polonię.

Członkowie, którzy mają zapłacony lunch, mają przyjść o 11:30 rano z numerkiem.

Prosimy zapisywać się do naszej organizacji, która walczy o polepszenie bytu emerytów i służy radami. — Walter Slowik, wiceprezes; Wanda Cloth, sekr. prot.

Legal Services

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi.

Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację.

Przyjmujemy także wieczorami.

Telefonować 9 rano do 5-ej Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0903

Uwaga Rodzice

Nie trzymajcie waszych dzieci w soboty w domu! Zapiszcie je już teraz do Harkerskiej Polskiej Szkoły na południowej stronie miasta przy ul. Wood i 50-ej (w Cornell Park), gdzie naucza się języka polskiego i wiadomości o Polsce.

Od was zależy czy dziecko wasze będzie mówiło do was w języku ojczystym.

Pomóżcie dzieciom waszym zachować polską mowę.

Nauka rozpoczyna się w sobotę, 2 września o 10 rano. Informacje i zapisy każdego dnia po 6 wieczorem; tel. 594-7595 lub 920-1443. — Eleonora Lewandowska hm. kier. szkoły.

Adopcja

Od dawna już interesuje zoologów dziwne zjawisko, dlaczego samice różnych gatunków zwierząt tak chętnie "adoptują" i karmią dzieci innych zwierząt? W ogrodach zoologicznych suki często karmią małe lwiątko, tygrysiatka, czasem małpki. Zdaniem uczonych, macierzyństwo powoduje w samicach takie zmiany w gospodarce hormonalnej, że wystarcza im matczyne instynkty także i dla młodych z innego gatunku. I to nawet takiego, który normalnie uważany jest za wroga.

Tak nap. na pewnej farmie w pobliżu południowoafrykańskiego Delmas zanotowano przypadek wykarmlenia i wychowania przez kotkę pięciu... myszek. Gdzie indziej suka z rasy psów myśliwskich, adoptowała małe sarenki, kotki nieraz już karmiły małe wiewiórki.

Easy — Just Wrap!

Printed Pattern



4643

SIZES 6-14

by Anna Adams

JUMP IN, wrap and tie—it's instant dressing just the way lively girls like it! Instant fitting, too—no waist seam, buttons, fuss. Great for summer in cotton broadcloth, knits.

Printed Pattern 4643: Girls Sizes 6, 8, 10, 12, 14. Size 10 jumpsuit 2 3/8 yards 45-inch. \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

85

(Ciąg dalszy)

Tymczasem oglądano szkody w klasztorze. Były znaczne. Oprócz ludzi zabitych, spostrzeżono, że i mur tu i owdzie został nadwątłony. Najstraszliwszą okazała się jedna olbrzymia kolubryna, od południowej strony stojąca. Zbiła ona mur do tego stopnia, naodrywała tyle kamieni, cegieł, że łatwo było przewidzieć, iż jeśli ogień potrwa jeszcze parę dni, znaczna część muru obsunie się i runie.

Wyłomu, jaki by się w takim razie uczynił, nie można by już złożyć ani belkami, ani ziemią, ani nawozem. Toteż ksiądz Kordecki spoglądał okiem pełnym troski na owe spustoszenia, którym nie był w stanie zapobiec.

Tymczasem w poniedziałek poczęto znów atak i olbrzymie działo szczyło dalej wylom. Spotykały jednak i Szwedów różne kłeski. O zmierzchu tego dnia szwedzki puszkarz zabił na miejscu siostrzeńca Millera, którego generał kochał jak własnego syna i zamierzał mu wszystko przekazać począwszy od nazwiska i sławy wojennej, skończywszy na fortunie. Lecz tym bardziej zapaliło się serce starego wojownika nienawiścią.

Mur przy południowej baszcie tak już był popekany, że w nocy poczęto przygotowania do szturm ręcznego. Żeby tym bezpieczniejsze piechota mogła zbliżyć się do twierdzy, kazał Miller rzucić w ciemności cały szereg małych szafców aż do samej pochyłości. Lecz noc była widna, a biały blask od śniegu zdradzał ruchy nieprzyjaciela. Działa jasnogórskie rozpraszały robotników zajętych ustawianiem tych parapetów, złożonych z faszyny, płotów, kosów i belek. Na świtanie spostrzegł pan Czarniecki gotową maszynę oblężniczą, którą już przytaczano ku murom. Lecz oblężeni zgruchotali ją działami bez trudu; nazabijano przy tym tyle ludzi, że dzień ten mógłby zwać się dniem zwycięstwa dla oblężonych, gdyby nie owa kolubryna wążłaca ciągle mur z niepohamowaną siłą.

Następnych dni nastała odwilż i mgły roztoczyły się tak gęste, że księża przypisali je działaniu złych duchów. Już nie można było dostrzec ni machin wojennych, ni przystawianych parapetów, ni prac oblężniczych. Szwedzi zbliżali się pod same mury klasztorne. Wieczorem Czarniecki, gdy przeor obchodził jak zwykle mury, wziął go na bok i rzekł z cicha:

— Złe, ojczcie wielbny. Nasz mur dłużej niż dzień nie wytrzyma.

— Może też te same mgły i im strzelać przeszkodzą — odrzekł ksiądz Kordecki — a my tymczasem szkody jakoś naprawimy.

— Im mgły nie przeszkodzą, bo owo działo, raz narychtowane, może prowadzić i po ciemku dzieło zniszczenia, a tu gruz wali się i wali.

— W Bogu nadzieja i w Najświętszej Pannie.

— Tak jest! A żeby tak wycieczkę uczynić?.. Choćby ludzi natracić, byle tego smoka piekielnego udało się zagwoździć?

Wtem zaczęła jakaś postać w tumanie i Babinicz pojawił się koło rozmawiających.

— Patrzą, kto mówi, bo twarzy nie można o trzy kroki rozpoznać — rzekł. — Dobry wieczór, a ojczcie czcigodny. A o czym mowa?

— Mówimy o tym dziale. Pan Czarniecki radzi wycieczkę. Te mgły szatan rozwiesza. .. już nakazałem egzorcyzmy. ..

— Ojczcie kochany! — rzekł pan Andrzej. — Od czasu, jak nam trzaska mur ta kolubryna, ciągle o niej myślę, i coś mi przychodzi do głowy. .. Wycieczka na nic. .. Ale chodźmy gdzie do izby, to wam moje zamysły wyłuszcze.

— Dobrze — odrzekł przeor — chodźcie do mojej celi.

Wkrótce potem zasiedli przy sosnowym stole w ubogiej celi przeorskiej. Ksiądz Kordecki i pan Piotr Czarniecki pilnie patrzyli w młodą twarz Babinicza; on zaś rzekł:

— Tu wycieczka na nic. Spostrzegą i odbiją. Tu jeden człowiek musi poradzić!

— Jak to? — spytał pan Czarniecki.

— Musi jeden człowiek pójść i to działo prochami rozsądzić. A może to uczynić, póki takie mgły panują. Najlepiej, żeby poszedł w przebraniu. Tu kolety podobne do szwedzkich są. Jak nie będzie można inaczej, to się pomiędzy Szwedów wśliznie, jeśli zaś z tej strony szanica, z której pysk owej kolubryny wygląda, nie ma ludzi, to jeszcze lepiej.

— Dla Boga! coż jeden człowiek uczyni?

— Potrzebuje tylko puszkę z prochem działu w pysk włożyć, z nitką prochową wiszącą, i nitkę podpalić. Gdy prochy buchną, działo kaduk. .. chciałem powiedzieć: pęknie?

— Ej, chłopcze! co też gadasz? Małoż to prochu co dzień w nie tkają, a nie pęką?

Kmicic rozśmiał się i pocałował księdza w rękaw habita. — Ojczcie kochany, wielkie w was serce, bohaterskie i święte. ..

— At, daj pokój! — przerwał ksiądz.

— I święte — powtórzył Kmicic — ale się na armatach nie znacie. Inna rzecz, gdy prochy buchają w tyle armaty, bo wtedy wyrzucają kule i impet przodkiem wylatuje; ale gdy kto nimi wylot zatka i zapali, to nie masz takiego działu, które by ten eksperyment wytrzymać mogło. Spytajcie się pana Czarnieckiego. Toż gdy w rusznicy śniegiem się rura zapchnie, już ją przy strzale impet rozsądzi. Taka to siła szelmowska! Coż dopiero, gdy cała puszką przy wylocie wybuchnie!..

Spytajcie pana Czarnieckiego.

— Tak to jest. Nie są to żadne dla żołnierza arkana! — rzekł Czarniecki.

— Owóż, gdyby tę kolubrynę rozsądzić — mówił dalej Kmicic — wszystkie inne furda!

— Widzi mi się to rzecz niepodobna — rzekł na to ksiądz Kordecki — bo naprzód, kto to się podejmie uczynić?

— Okrutny jeden ladaco — odrzekł pan Andrzej — ale rezolutny kawaler, zowie się Babinicz.

— Ty? — zawołali razem ksiądz i pan Piotr Czarniecki.

— Ej, ojczcie dobrodzieju! Toż ja u was u spowiedzi byłem i do wszystkich moich praktyk szczerze się przyznałem. Były między nimi nie gorsze od tej, którą zamierzam; jakie to możecie wątpić, czy się podejmę? Zali mnie nie znacie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zachowana została ze źródełowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szaleństwo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS. 60622

C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Falszowanie Historii w Filmie "Polskie Drogi"

Plk. Franciszek Kamiński, b. komendant główny Batalionów Chłopskich, zaproteściował w listach do Edwarda Gierka oraz i Ministerstwa Kultury i Sztuki przeciw falszowaniu historii w najnowszym filmie polskim "Polskie Drogi", nadanym przez polską telewizję w grudniu ub. roku. Poniżej list plk. Kamińskiego do Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Każda wojna pozostawia po sobie nie tylko zniszczenia materialne, ale również i pewne spustoszenia w dziedzinie moralności. Obok tego po 2-iej wojnie światowej wystąpiło w naszym życiu publicznym, w niebawale wysokiej skali, zjawisko braku wrażliwości na prawdę. To ujemne zjawisko, obce duchowi naszego narodu, pełni się bez żadnych przeszkód a szczególny wyraz znajduje w publikacjach historycznych, dotyczących 2-iej wojny światowej. Pewna kategoria ludzi bez skrupułów zniekształca prawdę historyczną, zmyśla fakty i okoliczności, które nie miały miejsca, feruje fałszywe oskarżenia, oceny itd. itd. . .

Ostatnio telewizja polska wyświetlała serial filmowy pt. "Polskie Drogi", którego twórcy — Jerzy Janicki i Janusz Morgenstern, w 10-ym odcinku — "Himmelerland", zaprezentowali swoistą wersję tragicznych wydarzeń na Zamojszczyźnie w okresie od listopada 1942 r. do połowy roku 1943. Autor scenariusza i reżyser filmu dopuścili się w tym odcinku niesłychanego i karygodnego deformowania faktów i realiów, co w połączeniu z płytkim ujęciem oraz uproszczeniami i pomieszaniem różnych wątków akcji, wywołało słusne oburzenie i głośny protest u odbiorców, znających wydarzenia na Zamojszczyźnie z własnych bezpośrednich przeżyć, jak również i u tych, którzy je poznali z zapisów historycznych.

Wprawdzie nie jest to film dokumentalny, ale i w filmie fabularnym opartym na kanwie historycznej, nie wolno wymyślać dziwacznych postaci, obrażającą warstwę społeczną naszego narodu, która w największym stopniu dźwigała na swych barkach cały ciężar walki z niemieckim najeźdźcą — żywiła i broniła i pierwsza wystąpiła zbrojnie w obronie zagrożonego wyznaczenia narodu.

Jest sprawą zwykłą i naturalną, że każdy rzetelny twórca filmowy, zanim przystąpi do realizacji jakiegos tematu, poprzedza to gruntownymi studiami, stara się dotrzeć do źródeł i zapoznać się z istniejącymi dokumentami. Źródeł zaś dotyczących martyrologii Zamojszczyzny jest dostatecznie dużo, zarówno niemieckich, jak i polskich. Trudno nawet przypuścić, aby twórcą filmu nie był znany pamiętnik generalnego gubernatora — Hansa Franka, czy też wydana w 1977 r. dwutomowa praca prof. Czesława Madajczyka p.t. "Zamojszczyzna" — "Sonderlaboratorium SS" albo praca dra Jerzego Markiewicza "Bataliony Chłopskie w Obronie Zamojszczyzny". Niezależnie od tego zwięzłe i skrócone informacje o tragedii Zamojszczyzny można znaleźć we wszystkich encyklopediach, jak "Wielka Encyklopedia Powszechna PWN", "Maja Encyklopedia Wojskowa", "Encyklopedia Drugiej Wojny Światowej" i w wielu innych pracach i publikacjach. Z polskich źródeł każdy może się dowiedzieć, że walkę zbrojną w obronie wysiedlanej i eksterminowanej wiejskiej ludności Zamojszczyzny rozpoczęli Bataliony Chłopskie w grudniu 1942 r.

Szczegółowy plan działań zbrojnych Batalionów Chłopskich w obronie Zamojszczyzny został opracowany 8 grudnia 1942 r. na odprawie w Zamościu z udziałem moim, jako Komendanta Głównego Bat. Chłop. oraz komendantów B.CH. obwodów: zamojskiego, tomaszewskiego, bilgorajskiego i hrubieszewskiego. W następstwie zapadłych tam decyzji Bataliony Chłopskie, poza licznymi akcjami odwetowymi, stoczyły ze zbrojnymi siłami niemieckimi trzy bitwy w otwartym polu: pod Wojdą w dniu 30 grudnia 1942 r.

Obrady Architektów w Zakopanem

Warszawa (ZW) — W Zakopanem odbyła się międzynarodowa konferencja z udziałem ponad 200 architektów z 19 państw.

Tematem obrad była "Architektura w rozwoju technologiczno-ekonomicznym kraju," a ich celem przygotowanie wniosków i postulatów na światowy Kongres Architektów, który pod hasłem "Architektura i rozwój społeczeństwa" odbędzie się w październiku br. w Meksyku.

r. wspólnie z oddziałem partyzantów radzieckich pod dowództwem kpt. Wasyła Wołodina oraz pod Zaborecznym i Różą w dniach 1 — 2 lutego 1943 r. Czynną walkę w tym czasie podjęły również niektóre miejscowe oddziały Ak. Po bitwie pod Zaborecznem i Różą okupant hitlerowski przerwał akcję wysiedleńczo-eksterminacyjną i rozpoczął ją ponownie dopiero w drugiej połowie czerwca 1943 r. Tymczasem film pp. Janickiego i Morgensterna nie wspomina ani jednym słowem o Batalionach Chłopskich i o AK. Dlaczego? Przecież trudno posadzić ich o zupełną ignorancję.

Niedopuszczalne jest przedstawienie tragicznych wydarzeń na Zamojszczyźnie w sposób taki jak to zrobili twórcy filmu w 10-ym odcinku serialu. Odcinek ten cechuje prymitywizm, naiwność i w ogóle niedoręczność. Kto zatwierdził takie brednie do realizacji? Czy nie lepiej było pokazać, zgodnie z prawdą historyczną, wykradanie i wykupywanie pojedynczych dzieci przez ludność na stacjach kolejowych w Łukowie, Siedlcach, Garwolinie, Celestynowie i Warszawie?

Kto wydumał karykaturalną postać gospodarza, odprawiającego Niemcom "ostatnią krowę i córkę"? Przecież to jest obraza chłopca polskiego, który tam na Zamojszczyźnie bronił ziemi polskiej w sposób zorganizowany. To jest fałsz, że chłopci szli do Niemców i dobrowolnie oddawali im swoje mienie. Było wprost przeciwnie: z rodzinami i z całym dobytkiem uciekali do wsi nie objętych wysiedlaniem i do sąsiednich powiatów i to należało pokazać, a nie wymyślać dziwolągów. To wszystko wypadło nieodrzecznie i obrażająco.

Realizatorzy filmu już od pierwszego odcinka serialu wierzą we wszechmoc pieniądza i łapówki. Skąd ta obcesja? Wydaje mi się, że własnych przesvědzeń nie konsultowali z nikim. A szkoda.

I wreszcie sprawa choinki. Kiedy ją urządzono? Jak powszechnie wiadomo, tragedia dzieci Zamojszczyzny rozgrywała się na przełomie grudnia 1942 r. i stycznia 1943 r. W tym czasie oddziałów GL jeszcze nie było na tym terenie. Według raportu "Grzegorza" Korczyńskiego — dowódcy oddziału partyzanckiego GL im. T. Kościuszki (raport z dn. 27 lutego 1943 r., zamieszczony w pracy prof. Cz. Madajczyka) ścignął on w rejon lasów ordynacji zamojskiej około 13 lutego 1943 r. Inne oddziały GL na tym terenie nie działały. Nie mogło więc ich być i pod Wojdą. Podchorąży Nowiński, prezentując łącznicze trofea zawieszone na choince, objaśnia mimochodem: — to z pod Bilgoraja, a to z pod Wojdy. Bitwa pod Wojdą stoczona została przez B.CH. w dniu 30 grudnia 1942 r. Kiedyż więc była urządzona choinka? Kto wymyślił te bzdury i pogo?

Prezentowanie takich niedorzeczności w środkach masowego przekazu szkodzi naszemu ładowi społecznemu i oczywiście — Polsce. Scena z wykupem całego wagonu wysiedlonych dzieci z Zamojszczyzny może posłużyć naszym wrogom za przykład preparowania "faktów" historycznych i obciążania nimi Niemców. Jaki więc cel przyświecał pp. Janickiemu i Morgensternowi przy opracowaniu i realizacji 10-go odcinka serialu filmowego "Polskie Drogi"? Odcinek ten wywołał słusne oburzenie i potępienie jego twórców za beceremonialne falszowanie prawdy historycznej.

Przyłączając się do tych protestów uważam, że byłby najwyższy czas, aby środowiska twórcze pouczyć o podstawowych obowiązkach: poszanowania prawdy historycznej i narodowych tradycji.

Napewno istnieje w Polsce powszechnie odczuwany głód prawdy. Istnieje również głód wiedzy historycznej i zapotrzebowanie na publikacje i opracowania o temacie historycznej opartej na prawdzie. Historycy, pisarze, publicyści i różnego rodzaju twórcy powinni jednak zawsze pamiętać, że naczelnym ich obowiązkiem jest służyć prawdzie i narodowi. Twórcy omawianego filmu zapomnieli o tym. Panie Ministrze. Powołując się na liczne protesty ze strony społeczeństwa, szczególnie wiejskiego oraz byłych żołnierzy B.CH. — domagamy się przepracowania na nowo 10-go odcinka serialu zgodnie z prawdą historyczną. Jest niedopuszczalne, aby w przyszłości mógł on być wyświetlany w obecnej wersji.

Łączę wyrazy należnego poważania
plk. Franciszek Kamiński
b. komendant Główny
Batalionów Chłopskich



METULLA, IZRAEL. — Ciężarówka należąca do oddziałów ONZ czeka na przekroczenie granicy do południowego Libanu. Izrael wycofał swe siły z południowego Libanu 13 czerwca b.r. (UPI)

Stróż Pilnuje Posady

W Słupsku między ulicą Banacha a Władysława IV był plac składowy, leżały na nim rury i była budka, w niej stróż, który rur pilnował. Rury już dawno wywieziono. Została budka a w niej zapomniany stróż, który pilnuje już tylko posady.

W Gdańsku odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Naukowe poświęcone zimowym kąpielom ludzi w morzu. Trzyniodniowy program doniosłej imprezy naukowej przewidywał referat na temat składu chemicznego wody morskiej oraz Międzynarodową Kąpiel w Morzu. Była to pierwsza kąpiel międzynarodowa, pierwsza kąpiel naukowa i pierwsza zimowa kąpiel zbiorowa. Tę wiadomość gazeta krajowa opatrzyła następującym komentarzem: "Paru facetów lezie zimą do morza zamiast za piec i już jest z tego u nas dyscyplina naukowa, sympozjum i kontakty międzynarodowe. Boimy się wręcz wsadzić sobie palec do nosa, że zaraz za nami wyrosnie zaplecze naukowe dłubania".

"Słowo Ludu" cytuje dokument: "Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w dniu 21.X.1977 r. ob. Jan Stolarek — Wezwanie: Wzywa się obywatela, by jako obwiniony wyjaśnił, że posiada nieznanego, dzikiego, bezzasowego maści czarnej buhaja w wieku 16 miesięcy. Wyżej wymieniony w dniu 23 X został tam samowolnie wytrzebiony".

Na łamach Kalendarza Nauczycielskiego Jan Legowicz pisze w artykule pt. "Społeczne powołanie nauczyciela": "Nauczyciel pozostał tym, który przejmując na siebie: rozrząd odważników ciężaru sklepienia ideowej nadbudowy społeczeństwa. . ."

We Wrocławiu urządzono plebiscyt wśród zwykłych zjadaczy chleba: które gatunki lubią, a których nie. Dzięki plebiscytowi udało się zredukować ilość gatunków chleba z 25 do 17. Zresztą i tak do większości sklepów dostarcza się tylko dwa gatunki podstawowe: chleb mazowiecki i chleb poznański. Chleb mazowiecki akceptuje w plebiscycie 90 proc. zjadaczy, chleb poznański dyskwalifikuje 70

proc. W związku z tym Zakłady Piekarnicze, które plebiscyt ogłosiły, wydały oświadczenie, że wzrosną dostawy chleba zdyskwalifikowanego — "poznańskiego", gdyż takie są dyrektywy ogórne. Poznański zawiera bardzo wartościowe składniki, więc nabywcy nie mają racji. Na tym konsultowanie społeczeństwa zakończono.

Poradnia Reumatologiczna w Lublinie przy ul. Topolowej wysłała do swoich pacjentów zawiadomienie, że ob. ma się zgłosić celem badania lekarskiego. Normalne. Dalej pisze się: "Stawienictwo obowiązkowe. Niezgłoszonych doprowadzi się przymusowo na podstawie rozporządzenia ministerialnego. Osoby uchylające się od badania ponoszą odpowiedzialność w myśl art. prawa o wykroczeniach".

W szatni na parterze hotelu "Centralnego" w Kielcach podróżny oddał na przechowanie walizkę i zginął. Wpiero mu zaproponowano w zamian cudzą — nieodebraną. Kiedy nie chciał — sprawa powędrowała do władz zwierzchnich szatni, czyli do Międzywojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów. Proponuje ona odszkodowanie za sam neser w wysokości 805 zł, wyjaśniając że nie odpowiada za rzeczy znajdujące się wewnątrz bagaży, paczek itp. a tylko za samo opakowanie.

Wiecej nazw urzędowych niż domów ma ulica w Przegorzalach na przedmieściu Krakowa: Przegorzalska, Szysko-Bohuska, Kamedulska, Boczna, Tulipanowa. Dotychczas nazwy nadawane były arbitralnie, dziś już praktyki takie się zarzuca czekając która nazwa sama się przyjmie.

W Obronie Wydm

Beverly Shores, Ind. (UPI) — Grupa ekologiczna występując w ochronie tutejszego parku Narodowego ze słynnymi wydmi piaszczystymi została zaalarmowana ostatnio wiadomością, że na terenie parku rozpoczęto wyręb drzewa. Natychmiast zwrócono się do odpowiednich władz z apelem o zapewnienie właściwej ochrony przyrody na obszarze liczącym 20 akrów.

List Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 4 maja 1978 r.

Do

Prokuratury Wojewódzkiej
Miasta Krakowa
Kraków, ul. Mosiężna 2

Niniejszym pragnę poinformować Prokuraturę Wojewódzką Miasta Krakowa o następującym incydencie.

4 kwietnia br. do mojego ojca, Władysława Szwea, zamieszkałego w województwie Bielsko-Biała, przybył funkcjonariusz, który pokazawszy mu swoją legitymację, oświadczył, że jest z tajnej milicji. Funkcjonariusz ten poinformował mojego ojca, że jestem związana ze Studenckim Komitetem Solidarności w Krakowie, po czym ostrzegł ojca w następujący sposób: "Niech się pańska córka nie miesza w te sprawy, bo jest młoda a różne nieszczęścia chodzą po ludziach. Może na przykład iść ulicą i może ją wtedy przejechać samochód".

Powiadając o niniejszym Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie, pragnę oświadczyć co następuje: Po pierwsze — stosowanie szantażu i gróźb fizycznej likwidacji w stosunku do ludzi pragnących indywidualnie i niezależnie kształtować swój światopogląd, jest — pomijając już moralny aspekt tego typu kwestii — przestępstwem i podlega ściganiu

Polski Hiszpanista z USA

"Życie Warszawy" (13-14 maja 1978 r.) zamieściło rozmowę Barbary Romanowicz z prof. Edmundem Urbanem, wykładowcą gościnnie w katedrze iberystyki Uniwersytetu Warszawskiego. W wywiadzie czytamy: "Polak publikujący prace slawistyczne w Stanach, od tego po hiszpańsku. Skomplikowane.

— Dlaczego? To tylko ogromnie ciekawe. Kiedy człowiek jednej kultury styka się z człowiekiem innej kultury, to jest to moment wzbogacający. Z takich zdarzeń mogą powstać bardzo cenne wartości, wystarczy spojrzeć na historię sztuki. Zajmuję się porównywaniem cywilizacji krajów hiszpańskoamerykańskich i angloamerykańskich, ja przybyw z trzeciej cywilizacji, z zewnątrz. Dlatego uważam się za człowieka "bogatego". Ale dochodziłem do tego drogą niezwykłą.

Cztery razy zaczynałem życie. Najpierw w przedwojennym Gdańsku jako ekonomista i dziennikarz. Potem, po kilku miesiącach, w Meksyku, od nowa jako student. Tam uświadomiłem sobie właśnie, że moje fascynacje są niejednostronne, to znaczy, że ja i moje nowe otoczenie jesteśmy sobie wzajemnie ciekawi. Zostałem w Meksyku przez osiem lat. Założyłem tam lektorat polski w uniwersytecie w Mexico City, wydałem m.in. dwie pionierskie prace — historię literatury polskiej i pracę "Słowianie — wczoraj, dziś i jutro". Obie oczywiście po hiszpańsku . . .

Wyjechałem do Stanów, w czterdziestym siódmym roku.

— Do którego stanu konkretnie? — "From coast to coast", jak mówią Amerykanie. Pracowałem w uniwersytetach w Illinois, Buffalo, Cleveland, Michigan i w Cambridge, i w Kalifornii. A teraz jestem w Uniwersytecie w Warszawie, przyjechałem tu na zaproszenie katedry iberystyki na dwa lata. W czerwcu wracam.

— Czym różnią się amerykańskie uniwersytety od naszych?

— Pani pewnie myślała o naszych jako o polskich. A ja bym to porównał inaczej: czym różnią się uniwersytety europejskie i amerykańskie. Myślę, że w krajach Nowego Świata wyrobiło się coś, co nazwałbym większą dyscypliną mentalną. Jeżeli już ktoś decyduje się na studiowanie czegoś, to znaczy, że naprawdę będzie to zgłębiał. Za to trzeba płacić. Natomiast w Europie płacić nie trzeba. W Europie w ogóle podchodzi się do życia kapryśniej, mniej praktycznie.

— Jak to rozumieć?

— Cywilizacja angloamerykańska ma podłoże naukowo-technologiczne. Kładzie większy nacisk na sprawy związane z życiem, jest utylitarna, lubi rzeczy pozytywne.

— Porównujemy Europę z Nowym Światem. A Pan zajmuje się przecież porównywaniem obu Ameryk?

— Nie Ameryk, tylko cywilizacji angloamerykańskiej, hiszpańskoamerykańskiej.

— Jakie są między nimi podobieństwa, a jakie różnice?

zgodnie z art. 166 Kodeksu Karnego. W związku z tym wnoszę o podjęcie przez Prokuraturę dochodzenia przeciwko odpowiedzialnej komórce MO czy SB, której pracownik używał w rozmowie z moim ojcem argumentów niedopuszczalnych w pracy organów, mających na celu kształtowanie praworządności PRL. Po drugie — ojciec mój nie jest w stanie ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności za poglądy i postępowanie pełnoletniej córki, przybywającej zresztą poza domem. Z drugiej jednak strony, zarówno jego podeszły wiek (62 lata), jak i stan zdrowia — emeryt, choroba serca — powodują, że tego typu rozmowy stanowią dla niego źródło poważnego zaniepokojenia, które z kolei wpływa na istotne pogorszenie się ogólnego samopoczucia.

W związku z tym domagam się, aby Prokuratura spowodowała zaprzestanie dalszych wizyt funkcjonariuszy MO czy SB, analogicznych do opisanych powyżej. Wizyty takie są bezcelowe, pozbawione wszelkich podstaw prawnych i sprzeczne z humanitarnymi zasadami życia społecznego.

ANNA SZWED, studentka
IV roku Filologii Polskiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Kraków, Dom Studencki UJ,
ulica Śliska 14, pokój 358.

Podobne w cywilizacji anglo- i hiszpańskojęzycznej są: swoboda bycia, dążenia do niezależności, niepodległości, silny indywidualizm.

— A różnice?

— Już o tym właśnie mówiłem, wtedy kiedy podkreślałem angloamerykański praktycyzm. Natomiast cywilizacja Ameryki Łacińskiej, przeciwnie, jest wybitnie humanistyczna. Tutaj liczy się literatura, muzyka, malarstwo, tutaj cała filozofia życia jest niepragmatyczna.

— To dobrze czy źle?

— Nie wiem. Ale wiem, że poznanie obcych kultur niesłychanie wzbogaca, nie tylko w znaczeniu przenośnym. W ogóle inwestowanie w kulturę opłaca się, choć nie wszyscy w to wierzą, bo takie inwestycje zwracają się w zasięgu długofalowym".

Stanley Cuba Uehonorowany

New York (Inf. wł.) — Stanley Cuba, asystent Prezesa Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku, został uhonorowany wyróżnieniem "Wybitnego przedstawiciela młodzieży 1978" przez amerykańską organizację Jaycees.

Cuba jest absolwentem Columbia College i Szkoły Spraw Międzynarodowych Uniwersytetu Columbia w Nowym Yorku. Obecnie pracuje nad pracą doktorską z historii o polskim środowisku w jego macierzystym stanie Colorado.

Cuba pochodzi z pionierskiej w stanie Colorado polskiej rodziny. Jego pradziad, Piotr Skomorski z okolic Płocka, był jednym z pierwszych imigrantów w Denver, Colo. Rodzina matki (z domu Kugaczka) osiedliła się w Pasaic, N.J.

Zaproszenie Na Piknik

Zespół taneczny "Polonez" ZPRK pod kierownictwem Antoniego Dobrzańskiego zaprasza Polonię do Ogrodu Woźniaka na ich wspólny piknik z Klubem Borek Wielki, który odbędzie się w niedzielę, 25 czerwca. Do tańca przygrywa orkiestra Białe Czerwoni. W programie występ artystyczny zespołu "Polonez". — Antoni Dobrzański.



NEW YORK — Na zdjęciu David Berkowitz skazany za sześć morderstw w Nowym Yorku. Morderstwa swe popełniał pod pseudonimem "Son of Sam." Zdjęcie to zostało wykonane jeszcze w 1977 r. (UPI)

POPIERAJCIE SŁOWO POLSKIE!

KUPCIE KALENDARZ ZWIĄZKOWY

W tym roku znajdziecie tam dużo ciekawego materiału, jak: kulisy i zdjęcia z odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, artykuł o przybyciu Kazimierza Pułaskiego do Stanów Zjednoczonych, ciekawą biografię Heleny Modrzejewskiej, nieopublikowaną pracę o przyjaźni Chopina i Mickiewicza, oraz głębszą relację pobytu Sienkiewicza w Ameryce.

Kalendarz Związkowy Na Rok 1978 posiada również Podręcznik Nauki Obywatelstwa — 50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim.

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON.	Cena \$4.00
	Przesyłka + .75
ZALĄCAJĄC OPŁATĘ:	\$4.75

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1978, na co załączam sumę..... (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan..... Zip Code.....

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Znowu Atak Na Brzezińskiego

Liberalny kolumnista Garry Wills wystąpił z nowym atakiem na prezydenckiego doradcę dla spraw bezpieczeństwa, Zbigniewa Brzezińskiego. "Brzeziński must go" — krzyczy tytuł nad rozważaniami Willsa, opublikowanymi i przez chicagowski dziennik "Sun-Times".

Wills usiłuje przeprowadzić uzasadnienie założenia, że Brzeziński powinien odejść z urzędu, ponieważ jest odpowiedzialny za twardą linię polityki Washingtonu w stosunku do Sowietów, jakby taki zarzut był obciążeniem. Tymczasem dobrze wiemy do czego doprowadziła polityka łagodności i ustepliwości wobec Moskwy w okresie ostatniej wojny światowej, jak i w okresie powojennym, gdy Sowiety przeprowadzały swoje plany na rzecz rewolucjonizowania świata, wytwarzania napięć, podcinania pozycji i wpływów mocarstw zachodnich, szczególnie zaś Stanów Zjednoczonych.

Wills jest pisarzem politycznym, który żyje w oderwaniu od rzeczywistości, jaka istnieje obecnie w polityce światowej, a natomiast kieruje się doktrynalnymi mrzonkami i sądzi, że te jego mrzonki można realizować przy pomocy "tradycyjnej dyplomacji" jako instrumentu dla działania na terenie międzynarodowym.

A wiemy przecież, że właśnie owa "tradycyjna dyplomacja" zakończyła się klęską polityczną Zachodu, jeśli chodzi o wojnę światową oraz zdobycze Sowietów, jakie one uzyskały w wyniku tej wygranej przez Zachód militarnie, ale przegranej politycznie wojny. I wiemy również, że w okresie powojennym Sowiety systematycznie postępowali krok za krokiem po linii oszukiwania Zachodu właśnie przy pomocy podrzucania mu koncepcji, służących ich interesom, czego Wills w swoim doktrynalnym zaślepieniu nie chce czy też nie może zrozumieć. I jeśli kolumnista powołuje się na sytuacje z okresów ostatnich kilku prezydentów, podkreślając zgodnie z rzeczywistością, że "tradycyjna dyplomacja" pięknotuchów z Departamentu Stanu była odrzucona przez kolejnych prezydenckich doradców dla

spraw bezpieczeństwa (McGeorge Bundy za prezydenta Johna F. Kennedy, Walt Rostowa za prezydenta Lyndona B. Johnson i Henry Kissingera za prezydenta Richarda Nixona), to widocznie istnieją w zakresie bezpieczeństwa i interesów Stanów problemy, które w odniesieniu do Sowietów stanowią linię ciągłą.

Ludzie zajmujący stanowisko prezydenckiego doradcy do spraw bezpieczeństwa nie mogą przechodzić obojętnie nad rzeczywistością w stosunkach amerykańsko-sowieckich oraz nie mogą działać w przysłowiowych rękawiczkach, jak działa Departament Stanu, mający złudzenia, że układnością można cokolwiek osiągnąć od sowieckich.

Gdy Wills chciałby widzieć stosowanie metod owej "tradycyjnej dyplomacji" w stosunku i do aktualnych poczyną Sowietów, niechże więc wyjawi swoje sugestie, jak ta "tradycyjna dyplomacja" ma rozgrywać takie problemy, jak gwałtowne zbrojenia Moskwy oraz zwiększanie sił zbrojnych sowieckiego bloku w Europie, jak osadzanie na Środkowym Wschodzie rewolucyjnych, typowo marksistowskich reżymów, jak czynne wspieranie "wyzwoleńczych" konfliktów lokalnych w Afryce, jak oszukiwanie Zachodu w dziedzinie zbrojenia atomowego, jak posługiwanie się kubańskimi janczarami w Angoli, Etiopii czy ostatnio w Zaire, jak przeprowadzanie masowych dostaw zbrojeniowych dla tych wszystkich państw, które skłonne są podejmować politykę zbrojnego awanturactwa oraz wyciągać dla Moskwy przysługiwane kasztany z ognia.

Wills przechodzi nad tymi wszystkimi objawami sowieckiego imperializmu ideowego i państwowego do porządku dziennego, a natomiast napada na Brzezińskiego, który wskazuje, że wobec jaskrawych przejawów wykorzystywania t.zw. odprężenia i t.zw. "pokojuowego współistnienia" przez Sowietów trzeba zajmować jasne i zdecydowane stanowisko.

Zbigniew Brzeziński dobrze służy interesom Stanów Zjednoczonych, zagrożonym bardzo wyraźnie przez sowiecką politykę globalną.

Dobry Znak

W związku z sytuacją w Afryce tygodnik "U.S. News and World Report" na pytanie czy konfrontacja Zachód — Wschód jest nieunikniona — odpowiada — "niekoniecznie". Breżniew ciągle mówi, że jest zwolennikiem "Detente" i ograniczenia zbrojeń strategicznych. Obydwie strony mają więc otwartą furtkę i gdy zechcą mogą rozpocząć dyskusję na każdy temat.

Wydaje się jednak, że Moskwa nie spodziewała się, iż Zachód przeciwstawi się siłą jej zamiarom w Afryce. Zbiorowa akcja Zachodu w obronie całości Zaire jest dowodem ocknięcia się z drzemki i przezwyciężenia strachu przed brutalnym i bezwzględny imperializmem sowieckim.

Amerykańskie samoloty transportowe przewożą oddziały wojskowe z Maroka, Senegalu i innych pro-zachodnich państw afrykańskich do prowincji Shaba (dawniej Katanga) bogatej w cenne minerały, by ją chronić przed nową inwazją z rządzonej przez komunistów Angoli. Belgijscy i francuscy spadochroniarze czuwają nad bezpieczeństwem Europejczyków, usiłujących uruchomić zamknięte kopalnie

W Obronie Interesów Illinois

Alarmujące informacje nadeszły z Washingtonu. W planach zamykania baz wojskowych na terenie kraju, co uzasadniane jest potrzebami oszczędnościowymi w zakresie budżetu na wydatki zbrojeniowe, przewidziane jest zamknięcie pewnych baz i na terenie Illinois.

Uważamy, że delegacja kongresowa z naszego stanu, zarówno demokraci, jak i republikanie, powinna zdecydowanie przeciwstawić się tym planom, gdyż uderzają one silnie w Illinois. Ocenia się, że stan nasz utraciłby w placach zatrudnionych w bazach ludzi, wojskowych i cywilów, blisko \$42 miliony rocznie. Do tego zaś trzeba brać pod uwagę, że zamknięcie baz wywołałoby niekorzystne następstwa w wpływach finansowych dla Illinois, wiążących się z dochodami pośrednimi, jakie napływają na rzecz społeczeństwa.

Zastanawia jedno: dlaczego stan Illinois ma być najsilniej dotknięty ze wszystkich stanów Środkowego Zachodu przez likwidację baz oraz dlaczego cały region ma stracić więcej niż regiony inne? Ocenia się bowiem, że w skali ogólnokrajowej jedynie stan California utraci więcej niż Illinois.

Z badań Northeast-Midwest Institute wynika,

miedzi.

Konferencje zainteresowanych Afryką rządów zachodnich z rządami Arabii Saudyjskiej i Iranu, celem stworzenia ram pomocy finansowej dla Zaire, zmierzają do ustabilizowania sytuacji ekonomicznej tego bogatego kraju. Jest on jednak zlepką terytoriów zamieszkałych przez często wrogie sobie plemiona i dobrobyt może być jednym czynnikiem zachęcającym do utrzymania całości państwowego dawnego belgijskiego Konga, które po uzyskaniu niepodległości przyjęło nazwę Zaire.

Nie możemy pominąć negatywnych pociągnień. Stany Zjednoczone ograniczają swoją akcję do Zaire i łącznie z W. Brytanią odrzuciły francuski projekt stworzenia stałej siły wojskowej złożonej z Afrykańczyków, która by spieszyła z pomocą państwu afrykańskiemu zaatakowanemu przez sąsiada.

Mimo różnicy zdań w sprawie utworzenia międzynarodowych sił afrykańskich, współpraca Zachodu w Zaire posiada duże znaczenie. Jest pierwszym znakiem, że Zachód próbuje wyznaczyć granicę komunistycznej ekspansji w Afryce.

że od lat 50-tych te obszary traciły więcej w kontraktach wojskowych niż dla przykładu stany południowe i zachodnie. Okazuje się, że za obecnej administracji rządowej to nastawienie jest podtrzymywane i niektórzy obserwatorzy zaczynają podejrzewać, że skoro prezydent Jimmy Carter zdobył w wyborach stany południowe, skłonny jest ich interesy bardziej brać pod uwagę niż dla przykładu interesy Illinois. W naszym stanie Carter przegrał w wyborach powszechnych.

Jeśli tego typu podejrzania mają podstawy, kongresowa delegacja z Illinois ma obowiązek przeciwstawić się tej dyskryminacji oraz bronić interesów naszego stanu.

To i Owo

W Radziejowicach (woj. skierniewickie) będzie utworzony skansen budownictwa pałacowego i ludowego. Znajdą się w nim m. in. zamek, pałac, kościół i dworek modrzewiowy. Wszystkie te budowle pochodzą z XVIII w. W muzeum pod gołym niebem zgromadzone też zostaną XIX-wieczne kuźnie, młyn, spichlerz a ponadto czworaki, wiatrak i 3 chłopskie chaty.

WNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Administracja
Wobec Europy
Wschodniej

TIME — Podczas gdy administracja ostro wypowiada się na temat poczyną ZSRR, istnieje jeszcze inny nurt polityki zagranicznej USA wobec Wschodu — polepszenia stosunków z państwami Europy wschodniej. Stany Zjednoczone pragną stworzyć atmosferę sprzyjającą liberalizacji wewnątrz tego bloku. Rozumowanie Waszyngtonu opiera się na przesłankach, że wcześniej czy później Moskwa będzie musiała bardziej martwić się swymi sąsiadami, a mniej np. układem sił w Afryce.

Republikańscy poprzednicy Jimmy Cartera też dążyli do polepszenia stosunków z Europą wschodnią, ale robili to z większą rezerwą i selektywnie, nigdy zaś w okresie silnego napięcia w stosunkach USA-ZSRR. Henry Kissinger uważnie synchronizował dyplomację wobec Europy wschodniej z polityką wobec ZSRR. Obawiał się on, że oddzielne rokowania z państwami satelickimi mogą spowodować Kreml do zaciśnięcia kontroli w tym rejonie. Dlatego też Richard Nixon udał się do Warszawy, ale tylko w drodze powrotnej z Moskwy, zaś Gerald Ford odwiedził Polskę w drodze do Helsinek, gdzie miał spotkać się z Breżniewem. Nawet podczas słonecznych dni polityki detente Waszyngton bardzo uważał, aby nie dać Moskwie żadnego powodu do przyśpieszenia śrub wewnątrz swego jej bloku. Jugosławia, która choć jest państwem komunistycznym, ale neutralnym, oraz Rumunia, jedyny członek Paktu Warszawskiego, który nie ma na swym terytorium oddziałów radzieckich, były traktowane jako szczególne przypadki ze względu na swą niezależną politykę zagraniczną.

Gdy na stanowisko doradcy d/s bezpieczeństwa państwa wszedł Zbigniew Brzeziński, wniósł on zasadnicze reformy w nasze stosunki z ZSRR i blokiem wschodnim. Jak oświadczył sprawozdawca "Time'u": "Chcieliśmy pokazać, że droga do Europy wschodniej niekoniecznie prowadzi przez Moskwę". Rok temu Brzeziński opracował tajny dokument na użytek Białego Domu zawierający wytyczne wobec tego rejonu: 1) USA powinny dążyć do zacieśnienia więzów z Europą wschodnią dla niej samej, a nie traktować tej sprawy jak produkt uboczny odprężenia z Moskwą; 2) kryteria jakimi należy się posługiwać, powinny zależeć od tego, na ile dane państwo wschodnioeuropejskie jest liberalne w polityce wewnętrznej oraz jak dalece niezależnie od ZSRR kształtuje swą politykę zagraniczną; 3) administracja powinna stale utrzymywać kontakty z przedstawicielami "lojalnej opozycji" w Europie wschodniej — liberalnymi intelektualistami, artystami i przywódcami religijnymi — prócz kontaktów z przedstawicielami oficjalnymi.

Wkrótce kontakty USA skoncentrowały się głównie na dwu państwach wschodnioeuropejskich: Węgrzech i Polsce. Kraje te, chociaż trzymają się głównej linii ZSRR w swej polityce zagranicznej, jednak zezwalały na znacznie większą swobodę wewnątrz, niż ma to miejsce w ZSRR (...)

Brzeziński wykazuje osobiste zainteresowanie sprawami kontaktów ze swym krajem rodzinnym — Polską. W ciągu ostatniego roku Washington zaaprobował ponad pół miliarda dolarów kredytów na zakup zboża dla Polski, a gdy Carter odwiedzał Warszawę, jego żona Rosalynn oraz Brzeziński udali się z wizytą do kardynała Stefana Wyszyńskiego. Brzeziński regularnie odbywa spotkania z przebywającymi w Ameryce polskimi pisarzami, naukowcami, dziennikarzami — ostatnio z redaktorem liberalnego "Tygodnika Powszechnego" — Krzysztofem Kozłowskim. Nowy kurs polityczny jest ewidentnie z radością witany w tych krajach. "Nie ulega wątpliwości, że administracja Cartera w sposób zasadniczy i bardzo pożądany zmieniła strategię amerykańską wobec naszych krajów — oświadczył wybitny polski intelektualista. Przed Carterem niemal wszystkie kontakty odbywały się na płaszczyźnie rządowej i zawsze oglądając się, co na to powie Moskwa. Teraz Stany traktują nas jako kraj niezależny i pluralistyczny. Mam nadzieję, że prezydent utrzyma ten kurs w przyszłości".

Szkodliwe Ograniczanie
Wolności KościołaPrzemówienie Prymasa Polski w Seminarium
Duchownym w Gdańsku

Z okazji poświęcenia rozbudowanego ostatnio gmachu Seminarium Duchownego w Gdańsku przemówienie wygłosił Prymas Polski, ks. Kardynał Stefan Wyszyński. Mówił on m. in. co następuje:

"W naszej Ojczyźnie przed dwudziestu laty było nieustanne dążenie władz politycznych do interwencji w życie Seminarium Duchownych — do wizytacji, do decydowania o programie i kierunku wychowawczym w tych uczelniach. Pamiętamy te ciężkie chwile.

Odpowiadaliśmy wtedy, że raczej trzeba Boga słuchać, aniżeli ludzi. Do Ojca świętego należy decydować o tym, a nie do was. Wy pilnujcie swoich spraw, pilnujcie życia gospodarczego, ładu społecznego i bezpieczeństwa Ojczyzny. A sprawy Kościoła i wychowania kapłanów zostawcie biskupom, bo tutaj trzeba bardziej Boga słuchać, aniżeli ludzi.

Nie od razu wprawdzie, ale po pewnym czasie, po stałej perswazji, zrozumiano, że Kościół nie ustąpi, bo nie może ustąpić z tego prawa, które jest jego konstytucyjnym prawem wskazującym na to, że Kościół w swoich stosunkach z ludem Bożym musi mieć całkowitą, wewnętrzną wolność. Jest ona konieczna, aby Kościół mógł wypełnić swoje posłannictwo, aby zaświadczać i głosił nieustannie, że Zmartwychwstały Chrystus jest Pasterzem i Zbawcą. Do nas należy, mocą naszego posłannictwa, mówić o Jezusie Chrystusie i głosić Jego Ewangelię.

Lud Boży musi wiedzieć, że kapłani w dziedzinie własnego posłannictwa są całkowicie wolni i swobodni. Bo ktoś musi być stróżem sumień, niezależnym, niekontrolowanym, aby ludzkim sumieniem nie narzucać tego, czego nie chcą. Jak Chrystus zachował wolność wyboru uczniów, jednych powołując a innych odsyłając do domu, tak dzisiaj biskup w swej diecezji, mając swoje własne "Betlejem", gdzie rodzą się kapłani przez niego powoływani, musi mieć wewnętrzną wolność powoływania lub też odsyłania.

Nasze władze polityczne po pewnym czasie też zrozumiały, że Kościół broni swej wolności nie dla kaprysu, ale dla zachowania swojej wewnętrznej konstytucji i własnego ustroju. Kościół strzeże swej niezależności, bo wie, iż Wy możecie ufać tylko takiemu kapłanowi, którego do Was posyła biskup w sposób całkowicie wolny i swobodny. Kapłanowi, który nie jest Wam narzucony przez takie czy inne ustroje, władze, kierunki polityczne. Kościół musi zachować wolność powoływania, bo dopiero taki kapłan, który jest powołany przez biskupa w sposób całkowicie wolny i niezależny, znajdzie u Was zaufanie.

Z doświadczenia i historii Kościoła wiemy, że — niestety — były często bolesne i trudne sytuacje ograniczania wolności Kościoła, lecz nigdy nie wychodziło to na dobre — ani Kościołowi, ani Ludowi Bożemu. Nie przypisywały korzyści nawet społeczności politycznej, jeśli wchodziła ona za daleko i niepotrzebnie w sprawę ładu nadprzyrodzonego.

Aby to wszystko zrozumieć, potrzebna jest nam przynajmniej świadomość, że Kościół nie jest społecznością taką, jak inne społeczności doczesne. Kościół jest społecznością nadprzyrodzoną, Bożą i początek swój bierze z Jezusa Chrystusa, swego Założyciela, który działa w imię Ojca i z woli Ojca Niebieskiego.

Wszystko inne jest złudzeniem, nieprawdą. Wszystko inne może odbierać

Wam, Najmilsi, zaufanie do biskupów, gdyby oni byli w jakikolwiek sposób skrupowani i uzależnieni w ustanawianiu i posyłaniu do Was pasterzy i kapłanów. Trzeba o tym pamiętać dzisiaj, gdy za chwilę mamy poświęcić rozbudowane Seminarium Biskupie Gdańskie.

Aby więc Kościół mógł wypełnić

swoje zadanie, musi być w jakimś wymiarze niezależny. Zapewne kapłan, nie przestając być obywatелем społeczności doczesnej jest w pewnym stopniu od niej uzależniony — administracyjnie, czy ekonomicznie. Ale gdy idzie o jego formację duchową, o jego posłannictwo kapłańskie, misję apostołską, zadanie kształtowania waszych sumień, w tym musi zachować całkowitą, wewnętrzną niezależność i wolność.

Takich sytuacji trudnych jest dużo. Dzisiaj np. często doradza się nam: Kościół jest zbyt nieustępliwy, zbyt zawężony. Niechby Kościół trochę inaczej rozumiał Ewangelię, trochę ustąpił. Niechby nie był taki wymagający, zwłaszcza w dziedzinie życia rodzinnego i małżeńskiego.

Ważne dla ludzi po ukazaniu się encykliki Ojca świętego "Humanae vitae" doradzało Kościołowi, aby nie wtrącał się w te sprawy. A Ojciec święty, biskupi i kapłani powiedzieli twardo: Nie! Trzeba raczej Boga słuchać, aniżeli ludzi, bo idzie o obronę godności człowieka, aby nie był on tylko zwierzęciem zmysłowym, ale istotą rozumną, posługującą się swymi szlachetnymi władzami i własnościami dla rozumnego celu przekazywania życia.

Nie mogliśmy posłuchać doradców. Dziś, po dziesięciu latach od ogłoszenia Encykliki, gdy nawet w naszej Ojczyźnie widzimy następstwa swobody zmysłowej w życiu rodzinnym, wszyscy stwierdzają, że postawa Kościoła była słuszna, że jest on jedynym obrońcą godności człowieka żyjącego w rodzinie. Tylko Kościół gwarantował należyty rozwój życia narodowego.

Pamiętam, gdy ukazała się ustawa dopuszczająca rozwody i przerywanie ciąży, przez szereg lat walczyłem niemal samotnie, tłumacząc Warszawę, że jeżeli ustawy te wejdą w życie i wytworzą nowy obyczaj, to Stolica porośnie trawą, zabraknie ludzi do pracy.

Kiedys, kilka lat temu — było to w zimie — wnoszono do kliniki kobiet. Przyszła jej godzina. Sterty śniegu leżały na ulicy przed szpitalem. Trudno się było dostać. Sanitariusze pokłękali się i kobieta spadła z noszy. Spowodowało to przedwczesny poród i śmierć dziecka. Dlaczego nie uprzątnięto śniegu? Bo nie ma ludzi! — odpowiedziano. Nie ma ludzi! Dlatego też był wypadek i człowiek się nie narodził.

Nieraz w prasie pada pytanie. Skąd weźmiemy ludzi? Wybudowaliśmy nowe kombinaty, olbrzymie fabryki i są one zaledwie w 60% obsadzone — bo brak ludzi. Pisano o tym nawet w "Polityce".

A dlaczego nie ma ludzi? Dlaczego dzisiaj nie tylko kapłani, ale i politycy wolają, że trzeba na gwałt zmienić politykę ludnościową. Trzeba otoczyć rodzinę większą opieką! Trzeba dać kobietom lepsze warunki pracy, umożliwić jej wykonanie zadań rodzinnych i wychowawczych. A dzisiaj już cała Polska o to woli i krzyczy.

Kiedys, pamiętam, sam jeden mówiłem, że kobieta, która pracuje ze względu na swoje wysokie kwalifikacje specjalistyczne i jest potrzebna w programie gospodarczym, a jednocześnie jest matką wychowującą dzieci, powinna być zatrudniona na pół etatu, a płacić mieć za pełny wymiar godzin, aby mogła wychować największy dla narodu skarb — dzieci. Nazwano to wtedy "osobliwą polityką i socjologią Prymasa Polski." A to dyktowało mi moje kapłańskie sumienie. Może, gdy jestem kapłanem, mam obowiązek tak mówić, bo "trzeba raczej Boga słuchać, aniżeli ludzi."

W takich sytuacjach Episkopat Polski i posyłani przez biskupów kapłani znajdują się bardzo często. Dlatego tak ważna jest wolność naszej decyzji. Jak Chrystus w sposób wolny i swobodny powoływał albo odsyłał do domu, tak samo dzisiaj musi czynić biskup. I to jest konieczne dla zachowania wolności waszych sumień. Muszą być one kształtowane przez ludzi, którzy zależą w swym posłannictwie tylko od Chrystusa i Jego Ewangelii: od pasterzy, którzy weszli do ołtarza przez drzwi, to znaczy zostali posłani przez biskupa i przygotowani do tego zadania w Seminarium. Oni to dają Wam pewność, że nie są złodziejami i przestępcami — jak twardo mówi Ewangelia — ale prawdziwymi pasterzami przychodzącymi do swej owczarni."

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

EAGLES — JETS 2:0 (0:0)

Bramki zdobył P. Kruszyński. Zwycięstwem tym Eagles umocnił się na pierwszym miejscu w swojej grupie po pierwszej rundzie rozgrywek, ale podobnie jak w poprzednich spotkaniach zwycięstwo nie przyszło Eagles'owi Lekko. Drużyna Jets okazała się przeciwnikiem trudnym, grającym szybko i zbyt ostro, na co sędzia w wielu wypadkach przyszywał oczy. Dlatego zupełnie nie można zrozumieć za co usunął z boiska zawodników Eagles Zygmunta i kapitana drużyny Guzika, skoro obaj byli właśnie poszkodowani. Złota kartkę otrzymał również Trynka z Eagles.

Od dawna jest wiadome, że Eagles holduje grze technicznej i miękkiej i dlatego decyzje sędziego zaskoczyły wszystkich obecnych na meczu sympatyków polskiej drużyny. To była na pewno duża złośliwość — pisze W. Kościelny — i nie wyobrażam sobie co by się działo gdyby Eagles przyszło grać na boisku Jets.

Wracając do meczu trzeba podkreślić ambitną grę wszystkich zawodników, którzy nie zrażeni osłabieniem składu potrafili przechrzelić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Warto również dodać, że po bezbramkowej pierwszej połowie Eagles grając po przerwie pod porywisty wiatr i bez usuniętego Zygmunta strzelił 2 bramki i lepiej szanował piłkę niż przeciwnik. Kapitan drużyny Guzika usunął sędzia na kilka minut przed końcem spotkania i wówczas Jets za wszelką cenę starał się zdobyć honorową bramkę. Na przeszkodzie stanął jednak Wokan, który popisał się dwoma ładnymi interwencjami.

Drużyna Eagles wystąpiła w następującym składzie: Wokan — Guzik, Zygmun, G. Goszczycki, Trynka — J. Goszczycki, Uranin, Rudek — M. Goszczycki (Znamierowski), Kruszyński, Kubiak. Do wyróżniających zawodników należeli: Wokan, Guzik, J. Goszczycki, Kruszyński oraz Znamierowski po którego podaniach padły obie bramki. Teraz w rozgrywkach następuje przerwa, ale o drużynie Eagles postaramy się obszerniej napisać w jednym z następnych wydań Dziennika Związkowego.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO TRAMPKARZY EAGLES

Bardzo dobrze spisują się w tym roku trampkarze A.A.C. Eagles. Ta jedyna drużyna polonijna w tej kategorii wieku zrobiła w tym sezonie zdumiewające postępy. W ubiegłą sobotę Eaglesiaki pokonali silną drużynę Vikings 2:0. Bramki zdobyli Marek Smoliński i Robert Lisek.

Drużyna trampkarzy Eagles wystąpiła w następującym składzie: Tom Gutowski, Robert Lisek, Bogdan Szafrańiec, Marek Smoliński, Robert Miller, John Gawron, Corey Severyns, Paweł Cukier, Adam Makówka, Robert Makówka, John Molenda, Robert Otto. Chętnych chłopaków w wieku 8—10 lat w dalszym ciągu można zapisać do drużyny trampkarzy Eagles. Po wszelkie informacje prosimy dzwonić 252-9551.

Juniorzy Eagles pokonali juniorów Kickers 1:0.

WŁOSI MAJĄ NAJLEPSZY ATAK

Podczas przerwy w rozgrywkach "Mundialu-78" agencje prasowe dokonują najrozmaitszych podsumowań dotychczasowych spotkań. Oto taki bilans w najkrótszej formie:

Niespodzianki in plus: Włochy, Austria, Peru, Tunezja i Iran;

Niespodzianki in minus: Szkocja, Węgry, a w mniejszym stopniu Brazylia, Hiszpania i Holandia;

Najlepszy mecz: Włochy — Francja i Argentyna — Francja;

Najgorszy mecz: Brazylia — Hiszpania;

Najbardziej pechowa drużyna: — Francja;

Najgroźniejszy atak: Causio, Rossi i Bettiga (Włochy);

Najgorsze boisko: Mar del Plata;

Najszybciej strzelona bramka: Bernard Lacombe w 31 sek. meczu Francja — Włochy;

Najbardziej liberalny sędzia: Charles Corver (Holandia);

Najwyższe zwycięstwo: Niemcy Zachodnie — Meksyk 6:0;

Największa sensacja: Peru — Szkocja 3:1;

Najbardziej dramatyczny mecz: Argentyna — Węgry (2:1).

MUNDIAL I DOPING

Podczas argentyńskich finałów, podobnie jak przed czterema laty w Niemczech Zachodnich, obowiązuje ścisła anty-dopingowa kontrola. Na piętnaście minut przed zakończeniem każdego spotkania los wyznacza po dwóch piłkarzy z każdego zespołu, którzy zostają poddani anty-dopingowej próbie.

Próbki z meczem badane są na wydziale nauk ścisłych i chemii uniwersytetu w Buenos Aires. Naukowcom pomaga komputer, który potrafi w ciągu dwóch godzin wykryć obecność 500 preparatów.

Na sporządzonej przez komisję lekarską FIFA liście środków dopingujących znajduje się 40 preparatów. Nie ma jednak wśród nich anabolików. Komisja lekarska FIFA wypowiedziała się wprawdzie przeciw ich stosowaniu, ale większość członków komisji organizacyjnej FIFA była zdania, że w piłce nożnej anaboliki nie odgrywają żadnej roli.

"Mundial-78"

"Teofilo Cubillas jest następcą Pele'go" — powiedział prezydent FIFA — Joao Havelange po obejrzeniu transmisji z meczu Szkocja — Peru. Cubillas wystąpił dotychczas w sześciu spotkaniach finałów mistrzostw świata i w prawie w każdym (za wyjątkiem meczu z Brazylią) strzelił przynajmniej jedną bramkę: w 1970 r. jedną z Bułgarią, dwie z Marokiem, po jednej z Niemcami Zachodnimi i Brazylią, w 1978 r. dwie w meczu ze Szkocją.

Kapitan drużyny mistrzów świata, — Bertie Vogts, jest od kilku dni w bardzo złym humorze. Zapytany o przyczynę, zaprezentował jedno z sensacyjnych pism Niemiec Zachodnich, w którym wyczytać było można, że Vogts zamierza objąć rolę przywódcy w buncie przeciw trenerowi Schoenowi. "Niech tylko ten dziennikarz znajdzie się blisko mnie, zajmę się nim osobiście" — oświadczył zdenerwowany piłkarz.

"W tej chwili nie jestem wart nawet stu dolarów" — zauważył z goryczą as francuskiego zespołu, Michel Platini, którego notowania po słabym występie w meczu z Włochami gwałtownie spadły. "Takie ryzyko występów w mistrzostwach świata — powiedział Platini. Jeszcze przez rok zamierza on pozostać w Nancy, a następnie przenieść się do Włoch.



LENINGRAD, ZSRR — Bernon F. Mitchell (po prawej), dawniej amerykański specjalista w odczytywaniu depesz szyfrowanych, który uciekł do ZSRR 16 lat temu ogłosił, że chce wracać do domu. Na zdjęciu zrobionym w 1960 r. jest jeszcze towarzysz Mitchella, który wraz z nim pozostał w Rosji i obecnie też chce wracać. (UPI)

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

LATO

Po łące odpoczynku przepływa strumień pociechy... Wyciągnij się swobodnie i głowę ku słońcu przechyl. Zrzuć ciężar, co cię schyla, zrzuć troskę, co cię garbi. Jedno pogodne spojrzenie łaskę ci lata zaskarbi.

Patrzy na ciebie z wysoka góry uważna głowa: Dzwisz się, żeś żył tak niewiele, a tyle już przemarnował; Dziwisz się wydryga brwią lasów, chmurą po twarzy przesunie, A jak się na dobre rozszroży, to deszczem jak biczem lunie!

Kazimiera Ilakowiczówna

Ośrodek Harcerski — Dumą Naszego KPH

Wyberzmy się, spotkajmy, oceńmy.

W najbliższą sobotę i niedzielę, 24 i 25 czerwca, na naszym terenie w Wisconsin spotykamy się jako Rodzina Harcerska z naszymi przyjaciółmi, którzy docenili wartość i przyznali się do powstania Harcerskiej Stanicy.

Spędzając tam razem te dni postaramy się poznać lepiej Ośrodek oraz ocenić wkład naszego Koła w przeobrażenie tego zapuszczonego niegdys zakątka w dobrze zorganizowany Ośrodek Harcerski.

Włożyliśmy — ściśle może — włożyło KPH, którego właśnie głównym, obok opieki moralnej, zadaniem jest pomoc materialna w pracy jednostek harcerskich — w kupno i w urzadzenia Stanicy, ponad 104 tysiące dolarów. A ile — co roku przez 10 lat — już nie godzin, ale dni bezinteresownej pracy dało dziesiątki osób zakochanych w harcerstwie i Ośrodku?

Wszystko to dla dobra naszych dzieci, dla ich zdrowia i wychowania. Jest to tylko jeden z wielu wkładów naszego Koła Przyjaciół Harcerstwa na odcinku pomocy w wychowaniu młodego harcerskiego pokolenia, młodego polonijnego pokolenia.

Koło, które powstało już w 1951 roku i pracuje bez przerwy blisko 30 lat — może być dumne z tej pracy, ze swego dorobku.

Udziałem swym w spotkaniu 10-lecia wyrażmy wdzięczność i uznanie.

Poznajmy Bogactwo Przyrody

Fitoncydy. — Od bardzo dawna lekarze wysyłali ludzi słabych i chorych na gruźlicę do miejscowości z lasami sosnowymi. Mówiło się, że tam było czyste powietrze, że żywica...

Jednak dopiero 50 lat temu uczone rosyjski dr B. P. Tonkin rozpoczął systematyczne badania nad lotnymi substancjami i związkami chemicznymi wydzielanymi przez drzewa jak sosna, lub dąb, eukaliptus i wiele innych. Stwierdził on drogą doświadczeń, że np. drożdże umieszczone na przekrojonej cebuli tracą swą siłę rozmnażania się i wkrótce giną. Spostrzeżenie to kazało przypuszczać, że pewne olejki wydzielane przez rośliny mają siłę zabijającą drobnoustroje. Stwierdzono też, że tą drogą można niszczyć mikro-organizmy, nie tylko w roślinach, ale również znajdujące się w powietrzu.

Olejki i substancje te nazwano fitoncydami.

Dalsze badania wykazały, że pierwotniaki jak np. pantofelek umieszczony w kropli wody na liściu dębu lub brzozy bardzo szybko ginie, stąd wypłynął wniosek, że natura drogą wydzielania lotnych substancji hamuje rozmnażanie się drobnoustrojów, których olbrzymia siła rozrodczości byłaby w stanie zdławić, zniszczyć inne życie na kuli ziemskiej.

Obliczono, że jeden hektar lasu liściastego w okresie lata wydzielą ponad 4 funty fitoncydów, las iglasty 10 funtów, a jałowca aż 65 funtów. Stąd w tych lasach zniszczone są drobnoustroje — nie raz szkodziące życiu ludzkiemu, a człowiek oddycha tam lekko czystym powietrzem.

Z domowych kwiatów: begonia i odzisek, a z ogrodowych: piwonie, kolendra, mięta, szalwia, lawenda również wydzielają olejki bakterio-bójcze i mają nadto własności balsamujące.

Balsamujące właściwości mają także chrzan, piotun, krwawnik, lopian, brzoza, czosnek, cebula i inne.

Olejki, mirtu, bukszpanu, czarnej porzeczki, jesionu czy dębu wpływają uspakajająco na system nerwowy człowieka.

Badania wciąż trwają nad nową dziedziną biologii z głębokim przekonaniem, że wyniki jej w krótkie ludzkości odczuje.

Jadąc na obozy starajmy się odzyskać te rośliny i spojrzeć na nie jak na naszych dobroczyńców, obok których dotąd przechodziliśmy obojętnie nie wiedząc o ich przyjaźni w stosunku do człowieka.

(Materiał zaczerpnięty z "Przyrody Polskiej")

Kissinger: To Był Błąd

Tokio (UPI) — Były sekretarz stanu Henry Kissinger, w wywiadzie udzielonym japońskiemu dziennikowi "Ashai", przyznał że Stany Zjednoczone popełniły błąd dopuszczając do odegrania przez Wietnam Północny zbyt wielkiej roli w rokowaniach pokojowych.

Kissinger dodał, że błąd ten nie powinien być powtórzony w rokowaniach z Koreą Północną i wyznał, że sprzeciwia się decyzji rządu Prezydenta Cartera o wycofaniu 30,000 żołnierzy amerykańskich z Korei Płd. "Pragnę podkreślić punkt zasadniczy: Stany Zjednoczone nie powinny prowadzić rokowań z Koreą Płn. bez udziału Korei Płd." — powiedział Kissinger.

Otwarcie Basenów Kąpielowych

Cook County Forest Preserve podaje do wiadomości, że baseny kąpielowe należące do Dystryktu zostaną oficjalnie otwarte w piątek, 16 czerwca, o godz. 1 po południu. Baseny te znajdują się w następujących miejscach: Whealan Pool, 6200 Devon w Chicago; Cernak Pool, na ul. Ogden w Lyons i the Green Lake Pool na ul. 159 i Torrence w Calumet City. Baseny te będą otwarte każdego dnia w godzinach od 1 po poł. do 10 wiecz. Są one wyposażone we wszystkie urządzenia bezpieczeństwa. Cena biletu wstępu na baseny wynosi: dzieci od 6 do 11 lat — 10¢, natomiast od lat 6 placą 50 centów. W poniedziałki, środy i piątki w godz. od 2:30 do 4—30 dzieci w wieku od 6 lat do 11 mają wstęp wolny.

Norwegowie o Bazie ZSRR w Murmańsku

W wojskowych kołach norweskich panuje opinia, że wśród marynarzy sowieckich obsługujących wielką bazę wojskową w Murmańsku, nad Morzem Barentsa, dyscyplina pozostawia wiele do życzenia. Wprawdzie podręczniki sowieckie mówią, że Murmańsk jest tylko ośrodkiem rybołówstwa i przemysłu rybnego, ale z punktu widzenia Sojuszu Atlantyckiego, którego Norwegia jest członkiem, jest on przede wszystkim portem macierzystym północnej floty wojennej ZSRR. Ten port ma dla Moskwy wielkie znaczenie, gdyż w zimie nie zamarza. Przebywa tam 60 proc. sowieckiej floty podwodnej (200 jednostek) oraz 200 okrętów nawodnych jak krążowniki i niszczyciele.

Ta olbrzymia koncentracja sił marynarki wojennej znajduje się w odległości 145 kilometrów od granicy norweskiej. Toteż wywiad Przymierza Atlantyckiego, przy pomocy aparatów nasłuchowych i satelitów stale śledzi i rejestruje ruchy sowieckie okrętów i samolotów. Są także notowane wszystkie rozmowy radiowe jakie prowadzą między sobą sowieccy dowódcy.

Ostatnie wielkie zainteresowanie kół NATO wywołała dramatyczna przygoda pasażerskiego samolotu Pld. Korei, który zbłądziwszy koło bieguna północnego krążył całą godzinę nad strefą murmańska po czym został przez sowieckie myśliwce ostrzelany i zmuszony do lądowania na obszarze rosyjskim. Oficerowie norwescy z nadgranicznej stacji radarowej widzieli na ekranie ten samolot, ale nie mogli go zidentyfikować. Ich zdaniem mógł to być samolot sowiecki wracający do bazy. Po pewnym czasie rzucił się w kierunku samolotu sowieckie myśliwce, działały beładnie i nie potrafiły go zlokalizować. Można było odnieść wrażenie, że ktoś zasnął.

Koła norweskich wywiadu wojskowego interesują się także kwestią dla czego większość sowieckich atomowych okrętów podwodnych znajduje się stale unieruchomiona w Murmańsku, jeśli nie uczestniczą dwa razy w roku w ćwiczeniach. Wygląda na to że Rosjanie niechętnie wysyłają swe podwodne dalekomorskie okręty atomowe na Atlantyk. Są one bardzo hałaśliwe, ich ruchy są łatwo rejestrowane przez aparaty sensorowe i być może dowództwo sowieckie nie chce za dużo zwracać na nie uwagi.

Ważne Zebranie Związku Przyjaźni

Związek Przyjaźni Narodów Europy Środkowo-Wschodniej zaprasza Polonię i inne grupy etniczne na zebranie w środę, 21 czerwca, o 7 wiecz., w Domu Serbskim (Serbian National Council), 3909 W. North Ave. (tel. 772-7878). Parkowanie również jest dozwolone w pobliskim "shopping center". Wstęp bezpłatny.

W programie: sprawy organizacyjne, przeżroczka z rozwoju Imperium Rosyjskiego w ciągu 500 lat i sprawozdanie prof. N. Morawieckiego z niedawnej wizyty w Moskwie, dokąd się udał dla załatwienia spraw uniwersyteckich, oraz kawa i ciastka.

Ekspansja Kuby

Władze kubańskie nawiązały stosunki dyplomatyczne z Lesoto, małym królestwem, otoczonym dokoła przez Afrykę Płd. Obydwa państwa podpisały umowę o współpracy handlowej i kulturalnej i wymienia ambasadorów.

W podpisanej oświadczeniu czytamy: "Obydwa państwa postanowiły połączyć swe siły w walce z kolonializmem, neokolonializmem i imperializmem".

Obecnie Kuba posiada stosunki dyplomatyczne z wszystkimi czarnymi państwami w Afryce.

Ponadto Norwegowie przypuszczają, że Rosjanie mają kłopoty z utrzymaniem dyscypliny wśród załóg. Przypominano bunt jakie wybuchł przeszło dwa lata temu na sowieckim niszczycielu, wkrótce po opuszczeniu portu w Rydze. Rewoltę spowodował zakaz zejścia na ląd. Załoga, uwięziona oficerów, usiłowała dopłynąć do Szwecji, ale ucieczkę udaremniły sowieckie samoloty wojskowe i okręty podwodne. W przeciwieństwie do okrętów amerykańskich, których projektodawcy pamiętają o wygodach dla marynarzy, na okrętach sowieckich jest wyjątkowo ciasno i członkowie załogi czują się jak w więzieniu. Takie nastroje mogą doprowadzić do buntu, gdy okręt odbywa dłuższy rejs.

Jeżeli chodzi o granicę lądową, wynoszącą 200 kilometrów, jest ona strzeżona tylko przez jeden batalion zmotoryzowanej piechoty norweskiej. Panuje tam spokój. Po wojnie przekroczyło ją tylko trzech sowieckich wojsk lądowych na półwyspie Kola jest dziś mniej za, niż w latach 50. Znamionną jest natomiast olbrzymia koncentracja okrętów wojennych. Są one równie atrakcyjnym celem jak Pearl Harbour był dla Japończyków w czasie II wojny światowej. Widocznie Rosjanie uważają, że przed ewentualnym wybuchem nowego konfliktu zdają bazę w Murmańsku opróżnić i wysłać okręty na wody dalekich oceanów. (F. Ch.)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE



Włodzimierz Lubański (w wyskoku), Andrzej Szarmach i Grzegorz Lato w meczu eliminacyjnym na Mundial-78 rozgrywanym między drużynami Polski i Danii.

Przybył w Ciągu 4 Lat 500 Funtów i Zmarł

Melville, N.J. (UPI) — W ciągu minionego weekendu odbył się tu pogrzeb 26-letniego mężczyzny, którego waga — w następstwie odniesienia przed cztery lata wypadku — wzrosła ostatnio o 500 funtów. Wagę tę osiągnął on pomimo stosowanej skrupulatnie diety, praktykowanej pod nadzorem lekarzy.

Wayne Whipple z miejscowości Seabrook, N.J., zmarł w czwartek na atak serca. Przebywał on w ośrodku szpitalnym Chester-Crozer Medical Center na przedmieściach Filadelfii.

Jak oświadczyli lekarze, Wayne, który ważył ostatnio 750 funtów, nie mógł poruszać się dalej, niż na odległość 25 jardów — bez zażycia odpowiedniego sprzętu.

Przed tym, tj. do roku 1974, Whipple ważył 230 funtów. W następstwie wypadku, jaki zdarzył się przy zniżkach, doznał on zgniecia kości biodrowej, kolana oraz zmiążdżenia prawego ramienia. Od tej pory — pomimo usilnych zabiegów lekarzy — waga jego ciągle wzrastała.

Auta Podejrzane o Defekty Techniczne

Detroit. (UPI) — Ford Motor Co. oraz Fiat oświadczyły, iż zastępują się odpowiednio do zarządzeń federalnej agencji bezpieczeństwa drogowego. Traffic Safety Administration bada obecnie potencjalnie wadliwe przewody paliwowe niektórych modeli Forda oraz defekt w układzie kierowniczym niektórych Fiatów. Agencja podejmie na podstawie tych badań decyzję, czy kwestionowane modele winny być odwołane i defekty usunięte bezpłatnie dla konsumentów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mama, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena Pilecka

(z domu Danejko)

Urodzona w Klecko na Białorusi po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go czerwca 1978 roku, o godzinie 5:15 po południu w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w La Grange, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2157 W. Chicago Ave., a stamtąd na cmentarz Elmwood, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Eugeniusz (Zofia), Leon (Emilia), synowie i synowie; Irena (Mieczysław) Ilezuk, Tatiana Nowik, córki i zięć; 9 wnucząt, 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Muzyka i Syn Funeral Home, Telefon 278-7776.

Kalifornia Może Sprzedać Nadwyżkę Ropy Naftowej

Washington (UPI) — W komunikacie opublikowanym przez Departament Energetyki rząd podaje, iż zniesiony zostaje zakaz eksportu nadwyżki materiałów pędnych z Kalifornii do Japonii i innych odbiorców zagranicznych. Sekr. James Schlesinger poinformował również o planowanych bodźcach ekonomicznych dla rodzimych producentów, aby ci zechcieli sprzedawać ropę naftową rafineriom w kraju.

W Kalifornii ożyła natychmiast nadzieja, że wzmożona produkcja materiałów pędnych — ostatnio spadająca wskutek powstałej nadwyżki — przysporzy dodatkowych dochodów władzom stanowym, być może równoważących utratę wpływów po zatwierdzeniu tzw. Propozycji 13 o obniżeniu lokalnych podatków od nieruchomości.

Wypadek w Zoo

St. Louis, Mo. (UPI) — Rozjuszona zebra w tutejszym Zoo pokaleczyła pracownika, 28-letniego Bruce'a Read, kiedy ten usiłował odgonić zwierzę od klasy, sprzątając wybieg. Dopiero kilka strzałów z rewolweru, oddanych przez strażnika, umożliwiło Readowi ucieczkę. Po wstrzeleniu następnie środka uspokajającego i zbadaniu zwierzęcia, okazało się, że nie odniosło ono poważniejszych ran i wkrótce powinno wrócić do zdrowia.

Read doznał pogrzyżeń na lewej nodze.

Rząd RAP Zaprzecza

Pretoria. (UPI) — Rząd Republiki Afryki Południowej zaprzeczył kategorycznie doniesieniom stacji telewizyjnej CBS, że w wypadkach na bazy rebeliantów w Angoli, Mozambiku i Rodezji żołnierze RAP wzięli do niewoli około 50 Kubańczyków.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Antoni J. Karwowski nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go czerwca 1978 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Bracia w Polsce; bratanki i bratanice, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra, ciocia, babcia i prababcia nasza, śp.

Aniela Nowak

(z domu Sliwa, żona śp. Franciszka)

Członkini Stowarzyszenia Pań Pomocy przy par. św. Trójcy, Tow. Niezłomności, Klubu Obywatelskiego Trójcowa pod Opieką św. Józefa, Grupa 2185 ZNP, Nr. 226 ZPRK, Zw. Polek w Am. Grupa 41 i Stow. Weteranów Armii Polskiej Korpusu Pomocniczy Pań w Ameryce Post No. 90, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go czerwca 1978 roku, o godzinie 12:10 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 czerwca, o godzinie 9-ej rano, z Casey-Laskowski Funeral Home pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Trójcy (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław (Agnes), syn i synowa; Ewelina (Bolesław) Killian, córka i zięć; Katarzyna (Sukiennik), siostra, i Władysław (Janina) Sukiennik, siostrzeniec z żoną; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski, telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż i ojciec nasz, śp.

Marian Nawrocki

Kapitan Wojsk Polskich Weteran I i II Wojny Światowej (brat śp. Dr. Kazimierza)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go czerwca 1978 roku, o godzinie 11:45 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 czerwca, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood ulica, narożnik Cortland do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Barbara (z domu Michalska), żona i Grzegorz, syn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Gogoliński-Trofimuk Funeral Home, Telefon HU 6-0258.

Arabia Saudyjska Osamotniona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

leciał do Genewy o jeden dzień wcześniej, aby przedyskutować taktykę konferencyjną z saudyjskim ministrem przemysłu naftowego, szejkem Ahmedem Zaki Yamani. Algieria, jeden z najbardziej radykalnych członków OPEC, najgłośniejsie domagała się natychmiastowej podwyżki cen ropy.

Dr Mana Saeed al Oteiba, minister Zjednoczonych Emiratów Arabskich zaproponował przyjęcie formuły, która pozwoli członkom OPEC podwyższenie cen ropy naftowej w wypadku, gdy wartość dolara spadnie poniżej określonego poziomu.

Członkowie OPEC ustalili, że w 1976 roku państwa naftowe straciły od 12 do 15 procent swoich dochodów wskutek inflacji i deprecjacji dolara, ale po wysłuchaniu gorącej argumentacji ministra Yamani zgodzili się w większości na "zamrożenie" cen obecných aż do końca bieżącego roku. Wśród argumentów saudyjskiego ministra prawdopodobnie najbardziej trafili do przekonania ten, że obecnie światowa podaż

ropy naftowej przewyższa światowe zapotrzebowanie i że należy najpierw doprowadzić do zrównoważenia tych dwóch czynników, zanim będzie można pomyśleć o podwyżce cen.

Ten argument do tej pory nie przemawiał do rządów państw naftowych, uwzględniających w kalkulacji wyłącznie inflację i spadek wartości dolara.

Ostatecznie dziś, przewodniczący konferencji, minister Ali Khalifa al Sabah z Kuwejtu oświadczył, że nie podjęto żadnych decyzji, co oznacza zamrożenie cen ropy do końca 1978 roku.

Do następnej konferencji, która odbędzie się w grudniu w Abu Dhabi, poszczególne państwa członkowskie opracują własne wnioski i zalecenia, co należy uczynić, aby wyrównać straty spowodowane inflacją i deprecjacją dolara.

Natomiast minister Sabah orzekł, że sugerowane przez pewnych członków OPEC porzucenie dolara i przejście na inną walutę przeliczeniową prawdopodobnie nie będzie brane pod uwagę "ponieważ dolar jest najbardziej idealną walutą".

Prez. Carter Powrócił z Panamy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dzinie dyplomacji i w wywiadu, celem przeprowadzenia oceny reakcji Sowietów na ogłoszone przezeń przed tygodniem przemówienie w Annapolis, Md.

W czasie, gdy sowiecka gazeta "Prawda" wystąpiła z oświadczeniem, iż "obecny kurs polityki amerykańskiej naszpikowany jest poważnym niebezpieczeństwem," prezydent Carter przebywał w Panamie.

Kończąc swą wizytę w Panamie przemówieniami i toastami wychylanymi na cześć "nowej ery współpracy i porozumienia między-amerykań-

skiego," Carter opuścił stolicę Panamy, dzieląc odniesiony przez siebie sukces z gen Omar Torrijos'em. Obywatele amerykańscy, mieszkańcy Strefy Kanału Panamskiego, nie dzilili z nim bynajmniej tej euforii, patrząc w przyszłość raczej pesymistycznie. Podobne spojrzenie — po podpisaniu traktatu pomiędzy obu państwami — ma wielu obywateli panamskich.

Zgodnie z podpisanym traktatem, Panama zacznie przejmować Kanał stopniowo, poczynawszy od przyszłego roku. Pełną kontrolę nad nim obejmie z rokiem 2000.

Dzień Powszedni Japończyka

Tygodnik niemiecki "Stern" zamieścił artykuł o życiu przeciętnego Japończyka. Oto wyjątki:

Japończyk obraca się w grupie ludzi związanych wspólną pracą, odnoszą sukcesy (np. — nowoczesne przedsiębiorstwo opanowujące rynek światowy). Ogromna liczba obywateli jest zadowolonych z życia. Japończyk wydaje miesięcznie 30 dolarów na brylantynę, płyn do golenia oraz krawaty i jest dumny z siebie i ze swojego kraju.

Przeciętny Japończyk zaczyna dzień o 7 rano. W idealnie odprasowanym garniturze, śniadobiałej koszuli z krawatem, wybrzydlonymi włosami, jedzie do pracy.

Pracuje do zmierzchu, choć mógłby wyjść wcześniej. Ale otoczenie dziwiłoby się, że tak mało pracuje. . .

Potem wraca do domu, ale dopiero po wypiciu z kolegami ryżowego wina i skonsumentowaniu smażonej matry. Często wraca tak pijany, że bez pomocy kolegów nie trafiłby do własnego domu. Gdy dobieje do mety — żona i dzieci dawno śpią. . . rano znów wcześniej wstanie i — jak wczoraj. . .

Po japońsku nazywa się on salarymanem. Słowo wzięte żywcem z angielskiego, oznacza człowieka żyjącego z wypłaty. Ale w Japonii jest to także określenie konkretnego stylu życia.

Salarymani stanowią 57 proc. (wraz z rodzinami) ludności japońskiej, ponad 30 proc. Japończyków marzy, by ich dzieci tak właśnie żyły.

Mimo ogromnego przełudnienia, Japonia jest najzdrowszym krajem na świecie. Dzieciństwo japońskie jest do przesady swobodne. Dzieci są rozpuszczane i rozpieszczone. Wolno im wszystko i wszędzie mają pierwszeństwo. Ale ten rajski okres trwa krótko.

Do pierwszej klasy dostają się drogą egzaminu wstępnego. Od tej chwili, przez 15 do 20 lat, będzie mały Japończyk przechodził przez piekło egzaminów.

Ambicją jest dostać się do wielkiego koncernu. Japończyk stawia sobie, że zdobyte miejsce pracy powinien zachować na całe życie.

Dostaje pensję, ale przede wszystkim liczą się premie. Wypłaca się je w niektórych firmach parę razy do roku. Zaczyna zarabiać 350 dolarów miesięcznie, ale jak wykazują statystyki, w 1976 roku otrzymał ekstra — 6,000 dolarów, tytułem premii.

Jeśli Japończyk nie trafi do dużej firmy, długo będzie się borykał z ciasnym mieszkaniem, życiem w ho-

telu robotniczym, gdzie śpi w zbiorowej sali. I jedyną jego przyjemnością będzie "patchinko" — gra kulkowa (stare nieużywane łożyska kulkowe).

W Japonii funkcjonuje 11,000 klubów gry w patchinko. Po 3 godzinach spędzonych w zakończonych gry wygrać można 8 dolarów.

Mieszkanie nie przyciąga zwykłego salarymana. Jest ciasne, cuchnące, bo tylko co piąty dom w mieście japońskim jest skanalizowany.

Na zewnątrz dom z tektury lub imitacji kamienia, dach z blachy.

Ale we wnętrzu — telewizor kolorowy, z kolorowymi antenami na dachu, pralka, lodówka, odkurzacz, a w 52 procent mieszkań — aparatura stereofoniczna i w 17 procent — klimatyzacja.

Japończyk lubi chodzić do baru. Zatrudniają one ponad ćwierć miliona hostess. Podawają panom ogień do papierosa, śmieją się z ich dociepów, dolewają ryżowego wina i wysłuchują ich żartów. Hostessa uważa przede wszystkim by gość dużo wypił — ma od tego procent. Około godziny 11 wieczorem klient i hostessa pędzą biegiem, by zdążyć na ostatni pociąg do domu.

Kiedy Japończyk awansuje do stanowiska kierownika działu, otrzymuje konto reprezentacyjne. Suma ta równa się prawie jego pensji. Z tego pokrywa koszty wieczoru w barze.

Japońska żona prawie nie widuje swego męża. Wraca bowiem późno, często mocno podпиты. Ma czas, by się wyspać, zmienić koszulę i. . . dzień jak poprzedni. Kobiety japońskie żalą się, że ich mężowie nie mają czasu na pożycie małżeńskie.

Każde japońskie gospodarstwo domowe ma w banku 10,000 dolarów oszczędności. Gdy Japończyk skończy 50 lat, zaczyna jeszcze więcej oszczędzać, bo w wieku 55 przejdzie na emeryturę.

Od firmy otrzyma wtedy około 11,000 dolarów gratyfikacji i z tego w zasadzie będzie żył na starość. Z mieszkaniem, które otrzymał z firmy musi się wyprowadzić — być może do zagęszczonego mieszkania swoich dzieci.

Zdaniem europejskich socjologów, przeciętny Japończyk nie ma dobrego życia: ciężka młodość, niezbyt dobrze płatna praca, marne życie rodzinne i niezbyt wesoła starość. Nie zaznał przyjemności urlopu: rzadko przebywał z dziećmi i sąsiadami. A mimo to przeciętny Japończyk — zapytany o swoje poczucie zadowolenia z życia — wpisuje do rubryki ankietowej odpowiedź pozytywną.

Psia Szkoła i Jej Absolwenci

Na południu Francji w miejscowości Gramat utworzono szkołę dla psów "kapielowych" — jak je nazwała prasa. Są to psy wykształcone do ratowania tonących. Nowofundlandczyki, nazywane też "bernardynami morza" mają umocowany na grzbiecie gumowy pałąk, który ułatwia tonącemu chwycenie się zwierzęcia. W wypadkach poważniejszych, kiedy tonący jest nieprzytomny lub ranny, psy chwytają go za ramiona i bezpiecznie holują do brzegu. Nowofundlandczyki są psami o niezwyklej inteligencji, wytrzymałości i odporności na zimno. Gęste futro pozwala im przebywać w lodowatej wodzie i przepłynąć bez zmęczenia nawet 25 km.

Wylowiono Ciało

W dwa dni po utonięciu, wylowiono ciało 14-letniego John Woltjen. John pływał po jeziorze na rafie gumowej. Wyskoczył z rafy, aby wylowić z wody poduszkę, która mu wypadła. Niestety, nie zdołał ponownie dopłynąć do opuszczonej rafy i utonął. Wypadek ten wydarzył się na plaży w Evanston.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 21 CZERWCA

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP zawiadamia, że posiedzenie przedwakacyjne odbędzie się w środę, 21 czerwca, o 7:30 wiecz., w sali Nowa Polonia, 6103 W. Belmont. Ponieważ mamy dużo ważnych spraw do załatwienia, prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. Sekretarz finansowy Alex Pestrak będzie urzędował przed godz. 7. — Louis Zak, prezes; Maria Ogarek, sekr.

Polska Opieka Społeczna Oddział I zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 21 czerwca w samo południe, w sali parafialnej par. Św. Jacka, 3636 W. Wolfram. Na zebraniu będziemy omawiać naszą wycieczkę do Polonia Grove na całodzienną zabawę. Będzie tam smaczny obiad, potańcówka i loteria fantowa. Prosimy zakupić bilety na tę imprezę. — Ks. Marian Kaletka, C.R., kapelan; Fr. Augustyniak, prezes; A. Zaleska, sekr.

CZWARTEK, 22 CZERWCA

Komisja Nr. 9 Obwodu I. Związku Polek w Am. podaje do wiadomości, że miesięczne posiedzenie Komisji odbędzie się w czwartek, 22 czerwca, o 7 wiecz., w sali 5814 W. Fullerton. Mammy wiele spraw do załatwienia. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i koronacja Królowej Maja. Jest nią Alfreda Król z Grupy 723. Goście będą mile widziani. — H. Klich, prezeska; W. Sidor, sekr.

★ Praca

THE Lincolnwood Hyatt Hotel. . . IS NOW TAKING APPLICATIONS FOR:

CASHIERS

Day & Night Positions
Part Time & Full Time
Good Company Benefits

APPLY IN PERSON —
PERSONNEL DEPT.
4500 W. TOUHY, LINCOLNWOOD

An Equal Opp. Emp. M/F

JOURNEYMEN MACHINISTS

Engine lathe and bench machinists
Experienced only. First Shifts.
Medium to heavy work. Own tools,
Read prints. Excellent benefits.

WALLACE SUPPLIES MFG. CO.
1300 W. Diversey 281-7000

EXPERIENCED

PREP COOK

FULL TIME DAYS
WAG'S RESTAURANT

OLD ORCHARD SHOPPING CENTER
SKOKIE, ILLINOIS

- Good salary commensurate with experience.
- Paid holidays and vacations.
- Major medical and survivors benefits.
- Profit Sharing and stock purchase plan.

Apply in person, 8 a.m. to 10 a.m. or 2 p.m. to 4 p.m.
Ask for Mr. David Ross.

An Equal Opportunity Employer M/F

Teatry w RPA

26 teatrów w Afryce Płd. otrzymało pozwolenie na wystawianie sztuk przed mieszaną białą-kolorową publicznością. Dotychczas dyrektorzy teatrów musieli każdorazowo uzyskiwać zgodę od władz. Wprowadzona zmiana stanowi dalszy krok w segregacji rasowej.

★ Pomoc Domowa

POMOC do domu z zamieszkaniem. Własny pokój. Trochę angielskiego. 272-1871

DOCTOR FAMILY wants live in housekeeper, must like children. Salary open. Own room & TV. 677-1010.

GOSPODYNI

Doświadczona. Referencja wymagane. 2 osoby w rodzinie. Wyjątkowa sytuacja. Mamą inną pomoc. Wspólna zapłata. Proszę odpowiedzieć po angielsku.

944-7151

Gospodyni — Kucharka

Mieszkać z rodziną lekarza. Północna strona. Dobra zapłata. Musi mówić trochę po angielsku lub niemiecku. Dzwonić po angielsku:

561-5029

GOSPODYNI

NA PELEN CZAS

Świetne warunki pracy. Okolica Lake Shore Drive. Doświadczona. Jedno dziecko. Musi mówić po angielsku. Proszę dzwonić 530-9230 po 6 wiecz.

GOSPODYNI

Doświadczona
Praca stała. Cały tydzień. Wygodne urządzenie domowe.

Dzwonić 887-9137

POTRZEBUJE osobę mówiącą po polsku do zaopiekowania się chorą. Tel. 637-6990

KOBIETA do sprzątania. 2 dni w tygodniu. \$20 dziennie. Dobra komunikacja. Podstawowa znajomość angielskiego. 337-5090.

GOSPODYNI

Zamieszczać. Opieką nad dzieckiem. 5 lub 6 dni w tygodniu. Własny pokój, łazienka, TV plus zapłata. Okolica Northbrook. Referencje wymagane. Trochę angielskiego

498-2148

GOSPODYNI

Ogólne sprzątanie, 2 dni w tygodniu. Dom w Evanston. Musi mieć samochód. Proszę dzwonić po angielsku. 864-6734

COMPANION

For Elderly Woman — Needs Live In Companion for Light Housework, Cooking etc. Must speak English — references.

(Lake Shore Dr. Location)

CALL 761-2844

Monday thru Friday

★ Praca

PARA NA EMERYTURZE
LUB W STARSZYM WIEKU
LUB POJEDYNCZA OSOBA
do pracy na farmie. Utrzymanie i mieszkanie.

359-4800

COOK

Full time. Vicinity Devon/Hoynes — Chicago.

Call 973-6000

Ask For MR. TRYBA

★ Praca

POTRZEBNA osoby do obsługi maszyn do szycia zasłon, tel. biurowy 588-2262 lub 432-9309.

INSPEKTOR

Użyjcie swej znajomości odczytywania rysunków technicznych, (blue prints) by rozpocząć swą karierę w firmie N L Industries Inc. Do objęcia od zaraz w naszej sekcji inżynieryjno-narzędziowej, która wymaga talentu pracownika w czytaniu rysunków. Pensja atrakcyjna i świadczenia wspaniałe. Jeśli posiadacie doświadczenie, lub jakieś macie zapytania zgłoszcie się pod adres: 735 S. Washtenaw, Chicago, Il. od 8:30 rano do 11:30 rano. od poniedziałku do piątku. N L INDUSTRIES Dajemy równe szanse każdemu M/F

★ Praca

MALE and FEMALE
for secondary operation for drill press, handscrew and milling machine.

Apply:
EMCO INDUSTRIES
4966 W. Division, Chicago, Ill.

HELP WANTED
Beauty operator part time or full time — male or female.

277-9048

BILLER

South side hospital is seeking a biller with experience in Blue Cross or Blue Shield. Must be well organized, attentive to details and type. A good salary + holidays, 2 weeks vacation, free life and health insurance and credit union are offered.

Please call: 947-4595
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

MASZYNIŚCI

Zmiana dzienna i nocna.

Brak znajomości angielskiego nie jest żadnym problemem.

Poszukujemy: ENGINE LATHE (VERTICAL and HORIZONTAL) BORING MILL OPERATORS, którzy mają doświadczenie we wszystkich fazach pracy w warsztacie.

• Świetna zapłata
• Atrakcyjne bonusy. Nocna zmiana otrzymuje ekstra 10% bonus. Jeżeli jesteście zainteresowani proszę dzwonić do oddziału naszego warsztatu maszynowego na nr. 536-0300 lub zgłaszać się

444 W. 38th Street
Chicago, Illinois

POWER TRANSMISSION EQUIPMENT COMPANY

SHEET METAL CABINET MAKER

2 openings. Must have experience in making metal cabinets to NEMA specifications. CALL:

225-7500

For Appointment

TOOL ROOM LATHE OPERATORS

Progressive growing company located in suburban Lombard, has openings for experienced lathe operators. Excellent working conditions and comprehensive benefit program.

CHEMI—FLEX, INC.

1040 N. RIDGE AVENUE
627-9650

MEN WANTED

MAINTENANCE MACHINISTS

Minimum 4 years experience in maintaining, repairing production equipment:
Coilers, Spoolers, Hydraulic Pumps, Extrusions and Presses.

General knowledge of electricity, plumbing and motors.

An Equal Opportunity Employer

APPLY:

KESTER SOLDER CO.

4201 W. Wrightwood Ave.

Tel. 235-1600

★ Praca Żeńska

POLA FOODS, 2303 W. Cermak. Potrzebna kobieta jako pomoc do kuchni. Stała praca. 5 dni w tygodniu. 254-1700

Potrzebne

Kobiety do Lekkiej Pracy Fabrycznej

Przyjemne warunki pracy. Stała praca. Dobra zapłata. Wiele innych świadczeń. Zgłaszać się proszę do:

Century Engraving
1500 W. Monroe
Pytać o Stefanię.

★ Praca Żeńska

KELNERKI, DOŚWIADCZONE
na pełen czas lub dorywczo. Zgłoszenia osobiste. Mówiące po angielsku. Marina City Restaurant
300 N. State

POTRZEBNE KOBIETY
Czesko — słowacka restauracja w Berwyn poszukuje kobiet do pomocy w kuchni w godzinach rannych lub po południu do 8 wieczorem. Praca stała lub dorywcza. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić: 795-6555

R.N. or L.P.N.
Evening & Night Shift
Nazarethville Retirement Home.
Located in Des Plaines
Call 297-5900
Ask for Mrs. Martin

PRACOWNICE DO FABRYKI

Doświadczenie nie wymagane.

Wyjątkowa okazja dla "self-starters" do pracy od lipca do listopada. Kelly Girls, NAZWA biura do prac dorywczych, poszukuje w tej chwili osób, które mają co najmniej 18 lat, do pracy w Chicago, na północno-zachodniej stronie. Te prace fabryczne znajdują się w wygodnych miejscach, blisko publicznej transportacji. Polegają one na lekkim, czystym montażu i nie wymagają języka angielskiego. Płacimy wspaniałe pensje, dajemy przyjemną atmosferę w pracy i wiele innych sposobności w pracy dorywczej.

PRZYJDZIE DO NAS TERAZ!

4902 W. Irving Park Rd. Chicago, Ill.

Od poniedziałku do piątku 9 rano do 4 ppl.

Dajemy równe szanse każdemu M/F

FACTORY WORKERS

No Experience Necessary

This is an outstanding opportunity for self-starters to work from July to November. Kelly Girl, THE name in temporary services, is currently seeking individuals who are at least 18 years old to work on Chicago's northwest side. These factory jobs, conveniently located near public transportation, involve light, clean assembly work and do not require English.

We provide an Excellent salary, a pleasant work atmosphere and many other temporary job opportunities.

STOP BY NOW!!!!

4902 W. Irving Park Rd.
Chicago, Ill.

Monday-Friday, 9 am-4 pm

An Equal Opportunity Employer M/F

BILLER/ORDER TYPIST

Immediate opening for good typist with 50 wpm accurate typing skills. Congenial office in Lincolnwood near public transportation. Salary commensurate with experience plus full company benefits.

CALL MYRNA

677-3000, Ext. 344

an equal opportunity employer M/F

★ Praca Męska

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLICKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. **General Contracting Co.**
4146 W. Armitage
278-1525

★ KANALIZACJA

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyszczymy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.

J. & C.

SEWERAGE & DRAINAGE
TEL.: 283-0666

★ Przeprowadzki

Iwanski Moving Co.
PRZEPROWADZKI
mieszkań, biur i sklepów.
Obsługujemy także porty.
Ill. C.C. 42754 MC—R
TEL. 384-3322

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE

naprawia

INZ. PAPROCKI

Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz.

545-6667 — Gwarancja.

★ Domy z Interesem

HOUSE & BUSINESS for sale — store downstairs — by owner. 283-5463.

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCY pan poszukuje pokoju przy rodzinie. Północno-zachodnia strona. 588-3624.

★ Praca Męska

STOLARZ do wykonania basementu. 282-5692.

MEZCZYŻNA potrzebny do pakowania, ładunku i wyładunku. 4850 N. Harlem.

POSZUKUJE stolarza. Tel. 764-5463.

POTRZEBNI murarze. Różne dzienne. Hirsekorn Construction. Dzwonić po angielsku: 8 — 5: 357-2300 lub po polsku po 6 wieczorem: 739-9585.

MAINTENANCE ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.

MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

MACHINISTS
Skilled — Full or Part Time
Retirees solicited
CISLAK MANUFACTURING
and **ENGINEERING CO.**
5768 W. 77th St.
Burbank 585-2625

MALARZE

Doświadczeni unijni czeladnicy. Stała praca cały rok w najlepszej firmie. Musi mieć samochód i rozumieć po angielsku. Dzwonić do Ted'a po angielsku wieczorami i podczas weekendu.
625-3155

SIGN PAINTER

For commercial shop. Windows, signs, show carts, etc.
449-8966

BRICKLAYER

Experienced Mason

For full time year around employment in rebuilding molten metal furnaces. Plant rates. Excellent benefits. Apply

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
(An Equal Opportunity Employer)

• MILL OPERATOR EXPERIENCED

Must have
5 years experience

CALL BOB
677-9566

★ Domy

NILES, ILL.

SPECJALNIE DLA OJCA!

Piękny, z 3 sypialniami, murywany, bi-level z wykładanym wykładziną panelem pokojem rodzinnym. 2 pełne łazienki. Garaż z bocznym wjazdem na 2½ samochodu. Ołbrzymie patio.

KAESER & KAESER
REAL ESTATE
7735 Milwaukee Ave.
967-6666

CAŁY MUROWANY

8 pokoi, 4 sypialnie, 2½ łazienki, wykończony bezment z kuchnią. Ogrzewanie gorącą wodą, garaż na 2 auta. Elektryczność 220. Parcela 30x125. Basen w ogrodzie.

Dzwonić 656-3310

SLICZNY DOM NA

POŁUDNIU MIASTA
Murowany, wykończony bezment. Dużo dodatków.

Dzwonić po 6 wiecz.
582-5906

SCHILLER PARK

8-Letni, 6-cio Mieszkaniowy
3 mieszkania z 2 sypialniami, 3 mieszkania z sypialnią. Gazem gorącą wodą ogrzewane. W bardzo dobrym stanie. Cena \$179,900.

KAESER & KAESER
REAL ESTATE
7735 Milwaukee Ave.
967-6666

WŁADYSŁAWOWO

Okazja, murowany z żółtej cegły. Dochód \$20,000. 8 apartamentów, dwa małe sklepy. Wszystko wynajęte. \$40,000 wpłaty. Właściciel sfinansuje. Dzwonić do: —

HUMBOLDT REALTY
545-1288 736-6555

EDISON PARK/BY OWNER

6 rooms. 2 bdrms. Expandable brk. bungalow. Central Air. Gas heat. Excellent condition. 50'x125' lot.
\$75,500
775-1368

★ Do Wynajęcia

PIĘKNE, DUŻE, 3 POKOJE
Ogrzewane mieszkanie. Gorąca woda. 2 piętro.

3211 W. Le Moyne Ave.
Tel. HU 9-2725

DO WYNAJĘCIA 6 ogrzewanych pokoi. Jackowo. 282-9041.

SAMOTNY-przyjmiemy na wspólne mieszkanie do 4 pokoi kulturalnego pana, \$60 miesięcznie. 772-7058 tel. wieczorem.

MIESZKANIE za pracę w domu.
235-0849 6-11 rano
3 JASNE pokoje, nieogrzewane. Lokator ogrzewa. Boiler z gorącą wodą, na 2-im piętrze. Bez dzieci. 1734 N. Washenaw.

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

Zawiadania, Ze

W OKRESIE LETNIM

CENY MEBLI "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIZOWANE.

OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniści.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.\$198
Komplety mebli do sypialni.\$125

Łóżka piętrowe "bunk" lub

"Hollywood".....\$58

Kanapa i fotel.....\$140

Kanapa rozkładana do spania.\$95

(polska wersalka)

Telewizja kolorowa.....\$285

Materace.....\$19.88

Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła.....\$85

Kuchnie gazowe (gas ranges)....\$199

Łodówki lub zamrażacze (freezers)....\$188

Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni.....\$399

Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....\$85

Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem).....\$399

Przewóz Mebli Bezpłatnie.

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i

Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w

Niedziele od 12 od 5 po południu.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika

p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO

Tel. 486-7838

★ Praca Żeńska

RELIABLE FULL TIME KEYPUNCH OPERATOR

Keypunch 129 experience very helpful. Mostly alpha keypunching required. Hrs. 8 to 4:30. Vic. 99th & Harlem. Call for Appt. 430-2772

ENVELOPE ADJUSTER LO—SO

Exp. LO-SO Adjuster wanted for day shift. Call Mr. Fredd. CONTINENTAL ENVELOPE CO.
1301 W. 35th St.
254-3900

Przeciw Płaceniu Podatków

Organizacja obywatelska, która postawiła sobie za zadanie doprowadzenie do referendum, które zadecyduje o wstrzymaniu podnoszenia podatków od realności, Coalition for Political Honesty, organizuje nową akcję. Organizacja CPH jest znana z tego, że prowadziła już poprzednio różne kampanie dotyczące spraw finansowych. I tak w 1976 r. zebrano 635,158 podpisów pod petycją domagającą się wstrzymania decyzji Stanowego Senatu na temat wypłacania pensji politykom z góry. Dzięki tej petycji Legislatura Stanowa wydała dodatkowe zarządzenie wstrzymujące wypłacanie pensji "na zapas".

Pat Quinn, sekretarz Organizacji, powiedziała, że planuje się olbrzy-

Więcej Zainteresowania

Firma Cresap, McCormick Paget, Inc. ogłosiła ostatnio wyniki swoich dziewięciomiesięcznych badań prowadzonych na zlecenie Komisji d/s Kryminalnych przy Radzie Powiatowej. Badania dotyczyły przestępczości w więzieniach i wśród recydywistów. Firma stwierdza, że biuro prokuratora stanowego na powiat Cook powinno poświęcić więcej uwagi tym właśnie sprawom. Przynajmniej połowa zespołu biura powinna zająć się sprawami przeciwko recydywistom i więźniom dopuszczającym się przestępstw w czasie odsiadki w więzieniu.

Nowa Agencja Stanowa

Do Spraw Kontroli Opłat Szpitalnych

Izba Niższa Legislatury Stanowej aprobowała w czwartek projekt nowej ustawy, która upoważnia stan do utworzenia nowej agencji pod nazwą Illinois Health Finance Authority, mającej za zadanie kontrolować opłaty pobierane przez szpitale za opiekę nad pacjentami.

Sprawa ta staje się jedną z najbardziej palących, ponieważ koszty pobytu w szpitalach rosną w zaskakującym tempie. Nowoutworzona agencja będzie się składać z 10 osób, z których 5 zostanie mianowanych przez Gubernatora. Wśród dalszych przebiegów osób przewiduje się dwóch przedstawicieli administracji szpital-

mią akcję zbierania podpisów pod nową petycją. Zbiórka ta rozpocznie się w czasie weekendu 4 lipca. W myśl prawa, aby uzyskać pozwolenie na referendum, należy przedłożyć petycję podpisaną przez 10% obywateli uprawnionych do głosowania. Wyraża się to liczbą 650,000.

Koalicja ma nadzieję, że dzięki wynikom podobnego referendum przeprowadzonego w Kalifornii, wielu obywateli podpisze się pod żądaniem. Równocześnie z akcją zbierania podpisów osobiście, przez ponad 10,000 wolontariuszy w czasie uroczystości związanych z uzyskaniem Niepodległości przez Stany Zjednoczone, planuje się rozesłanie listów z petycjami do kilkuset tysięcy osób, które poparły poprzednią akcję Koalicji. Organizatorzy mają nadzieję, że uzyskają odpowiednią ilość podpisów do dnia 21 sierpnia. Do chwili obecnej zdołano zebrać już 25,000 podpisów.

Jeżeli akcja ta się powiedzie, mieszkańcy Illinois będą mogli wypowiedzieć się na temat płacenia podatków za swe posiadłości już 7 listopada.

W myśl prawa, aby można było przeprowadzić takie referendum podpisy muszą być oddane odpowiedniej agencji na 78 dni przed wyborami. Koalicja ma dokładnie 67 dni (licząc od czwartku, 15 czerwca) na zebranie potrzebnych podpisów.

nej, dwóch reprezentantów z agencji ubezpieczeniowych i dyrektora agencji Opieki Społecznej. Decyzję w sprawie ewentualnej aprobaty lub dezaprobaty na podwyższenie opłat, będzie wydawać pięciu członków nowej agencji, którzy nie mają żadnych powiązań ze szpitalami lub firmami ubezpieczeniowymi.

W myśl nowego zarządzenia każdy z 360 szpitali stanowych będzie musiał przedłożyć Komisji roczne sprawozdanie finansowe z poleceniami dotyczącymi ewentualnej podwyżki opłat, odpowiednio uzasadnionej. Komisja ta przez następnych 60 dni ma prawo albo przyjąć te propozycje, zmienić ją, albo nawet odrzucić.

Z chwilą gdy po upływie 60 dni Komisja nie da żadnej odpowiedzi szpitalowi, propozycja szpitala wchodzi automatycznie w życie.

Ustawa ta była opracowana już rok temu, ale została przetrzymana w podkomitecie.

Patrząc na sytuację krajową należy zaznaczyć, że koszty opłat za szpitale rosną przeciętnie o 16% rocznie, z tym, że Illinois pozostaje troszeczkę w tyle. Administracja prezydenta Cartera zaproponowała zamrożenie wzrostu opłat na cyfrze 9% rocznie.

Entuzjazm Wielbicieli Nie Zawsze Pożądany

Rozentuzjasmowani wielbicieli talentu znanej piosenkiarce młodzieżowej Olivii Newton-John, o mało nie zadusili przedmiotu swego zachwytu na śmierć.

Olivia przyjechała do Chicago aby wziąć udział w premierze jej nowego filmu nakręconego wraz z drugim, bardzo popularnym aktorem, Johnem Travoltą. Film ten nosi tytuł "Grease" i premiera jego odbywała się w czwartek w kinie State-Lake w śródmieściu.

W myśl oryginalnych planów piosenkiarce-aktorka miała oglądać film w całości. Problemy zaczęły się jednak w momencie gdy samochód wiozący gwiazdę zatrzymał się przed kinem. Rozentuzjasmowani widzowie zaczęli

pchać się w kierunku samochodu. W czasie szamotaniny urwano Olivii kawałek rękawa od sukienki i jak się później okazało, poturbowano ją mocno.

Olivia musiała wyjść z sali kinowej zaraz po rozpoczęciu się filmu. Skarżyła się na ból w okolicach żeber. Lekarz, który zbadał ją w pokoju hotelowym przypuszcza, że ma ona poważnie stłuczone żebro. Właściwą diagnozę będzie jednak można zrobić dopiero po przeprowadzeniu bardziej szczegółowych badań.

Cała przygoda nie oddziała zbyt dobrze na delikatną piosenkiarkę. Powiedziała ona, że było to jej najbardziej przerażającym doświadczeniem w życiu.



WASHINGTON. — Premier Indii Morarji Desai wraz z prezydentem Carterem wita się z przedstawicielami Indii przed Białym Domem.

Cztery Obiekty w Chicago Objęte Rejestrem Zabytków Historycznych

Departament Spraw Wewnętrznych Stanów Zjedn. wybrał cztery spośród 57 obiektów na terenie Chicago, ustanawiając je jako narodowe zabytki historyczne.

Obiekty, położone na terenie 15 stanów, umieszczone zostaną w Narodowym Rejestrze Miejsc Historycznych — obiektów objętych oficjalną listą, zawierającą pamiątki narodowe, które z punktu widzenia historycznego, architektonicznego, czy kulturalnego, zasługują na ochronę. W chwili obecnej rejestr ten obejmuje około 15,000 obiektów.

W Chicago wybrane zostały cztery obiekty:

- Sklep departamentowy Marshall Field, 111 N. State, zbudowany w r. 1892 i zaprojektowany przez znanego architekta Daniela Burnham'a.
- Kompleks budynków firmy Montgomery Ward & Co., 619 W. Chicago av., od r. 1909 siedziba najstarszego sklepu, sprzedającego swe towary przy pomocy zamówień przesyłanych pocztą.

Naprawa Dróg Stanowych

W czasie gdy toczy się dyskusja nad tym czy plan jest lepszy, Departament Transportu przystąpił do naprawy dróg zniszczonych w ciągu ostatniej, specjalnie surowej zimy. Przedstawiciel tego Departamentu John Kramer podał do wiadomości, że 75% dziur zostało już naprawionych. Wprawdzie, jak twierdzi, nie wszystkie dziury na drogach stanowych są już naprawione, nie mniej, widać olbrzymią poprawę.

Na te naprawy wydano ponad \$20 milionów. Przewiduje się, że potrzeba będzie dodatkowych kilkadziesiąt milionów. Spór o to skąd wziąć pieniądze na naprawy dróg trwa pomiędzy obecnym Gubernatorem, a kandydatem na gubernatora Michaeliem Bakalisem. Bakalis domaga się, aby przeznaczyć \$30 milionów z pieniędzy znajdujących się na koncie stanowym tzw. ogólnym, a później oddać je z funduszy otrzymanych z podatku za benzynę.

Możliwość Pracy w Mieście i Na Przedmieściach

Mieszkańcy Chicago i jego przedmieść, którzy mają przynajmniej 45 lat, mogą ubiegać się o pracę w swojej dzielnicy. Możliwe jest to dzięki programowi Senior Employment Opportunities zorganizowanego przez Mayor's Office of Manpower i National Council of Jewish Women. Po informacje należy telefonować na numer 274-4950.

Odważny Kierowca

W środę wieczorem kierowca autobusu kursującego po ul. Austin pomógł złapać złodzieja. Brice Jensen zauważył, że jedyna pasażerka autobusu drzemie, ale ma otwartą torebkę. Próbował bezskutecznie kilka razy obudzić kobietę. Spróbował nawet wsadzić wystający z torebki portfel głębiej i zamknąć otwartą torebkę. Wszystko jednak na próżno. Na kolejnym przystanku autobusowym wsiadł pasażer mający na ręku wiatrówek. Jensen obserwując pasażera zauważył, że przysiadł się on do śpiącej kobiety i nakrył jej torebkę wiatrówką, a na najbliższym przystanku zabrał się do wysiadania. Jensen spróbował zatrzymać go. Niestety przeciwnik był dosyć silny i szamotaninę zaczęło się przeciągać. Na szczęście kierowca drugiego autobusu zauważył co się dzieje i zawałał policję. Zatrzymano 20-letniego Johna Elliot, u którego znaleziono portfel śpiącej kobiety. Stanie on przed sądem. Obecnie siedzi w areszcie.

Unia Kierowców CTA Zagroza "Wycofaniem Usług"

Kierowca Autobusu Zamordowany Na Południowej Stronie Miasta

Zamordowanie kierowcy autobusu CTA w dniu wczorajszym, stało się punktem wyjścia akcji podjętej przez związek zawodowy kierowców, który wystąpił z ultimatum, domagając się od mayor'a Bilandica zastrzeżenia w ciągu 10 dni środków bezpieczeństwa na trasach CTA. W przeciwnym wypadku, unia kierowców CTA zagroziła zawieszeniem czynności.

W niedzielę rano zastrzelony został 24-letni kierowca autobusu CTA, Lee Andrew Luellen Jr., zamieszkały pod adresem 2515 W. Jackson. Luellen'a zastrzelił poirytowany automobilista, któremu autobus CTA zagroził niechący drogę, w następstwie drobnego wypadku ulicznego, jaki miał miejsce u zbiegu ulic Roosevelt i Wood.

Oskarżony o morderstwo został 32-letni Albert Bullock, 217 S. Kedzie. Luellen jest drugim z kolei kierowcą CTA, zamordowanym w bestialski sposób — w okresie ostatnich dwóch tygodni.

W dniu 11 czerwca zmarł 35-letni Dong Soo Park. Śmierć jego nastąpiła w wyniku wypadku, jaki miał miejsce na północnej stronie miasta, gdy wrzucono kamień przez przednią szybę autobusu. W następstwie tego, autobus kierowany przez Park'a, uderzył w ścianę budynku.

Policja Prowadzi Dochodzenia

Policja chicagowska prowadzi dochodzenia w sprawie rozprzestrzeniania pornograficznej literatury wśród specjalnie zarejestrowanych klientów Johna Normana, który został aresztowany w piątek za trudnienie się robieniem zdjęć pornograficznych. Chodzi tu o tzw. pornografię dziecięcą. Norman znajdował się na parolu po poprzedniej sprawie również dotyczącej pornografii dziecięcej. Uprawia on swój proceder od dłuższego czasu i jak twierdzą władze, stał na czele dosyć dużej szajki trudniącej się drukowaniem pornograficznych czasopism.

W czasie aresztowania policja skonfiskowała kartotekę imion i nazwisk klientów Normana.

Pozwani Do Sądu Za Zwolnienie Pracownika

Dwaj właściciele firmy budowlanej, Robert E. Gallagher i Dane A. Clarke, oskarżeni zostali o nielegalne zwolnienie swojego pracownika, który sprzeciwił się dyskryminacji jednego z klientów. Pracownik ten, Wayne C. Biswurm, żąda 250,000 dolarów odszkodowania i wydania nakazu sądowego zabraniającego podobnych przypadków dyskryminacji na przyszłość.

Żabie Wyścigi

Niedziela była nie tylko dniem, w którym czczono ojców. W Evanston, przed kościołem episkopalnym odbył się konkurs żabi. Właściciele ponad pięćdziesięciu żab próbowali zachęcić je do skakania. Konkurs wygrała żaba należąca do 11-letniej Alicji Lemly. Skoczyła ona 15 stóp 8 cali.

Zamordowany w Windzie

Louis Bean, 45-letni robotnik, został zamordowany przez młodych bandytów w windzie budynku, w którym mieszkał. Jak przypuszczają świadkowie, wracał on do domu po pracy. W windzie napadła go grupa wyrostków z żądaniem pieniędzy. Louis opierał się swym napastnikom i został postrzelony w twarz. Zmarł w drodze do szpitala. Policja zatrzymała kilku wyrostków podejrzanych o udział w tej zbrodni.

Zaczadzeni

W niedzielę ojczym jednej z ofiar znalazł swego syna i młodą kobietę w garażu domu. Oboje zmarli prawdopodobnie na skutek zaczadzenia się gazami spalinyowymi samochodu. Są nimi 20-letnia Maria Gonzales i 20-letni Joseph Crespo.

Aresztowany Za Narkotyki

W piątek policja aresztowała Willie L. Williams, który był oskarżony o sprzedawanie narkotyków młodzieży uczęszczającej do szkoły, w której Williams pracował. Aresztowania dokonano po uprzednim kupieniu od podejrzanego pewnej ilości narkotyków przez agentów policji. Williams pracował w szkole średniej Marshall High School.

Zamordowanie Luellen'a spowodowało zwołanie nagłego posiedzenia zarządu Localu 241 unii kierowców autobusowych CTA.

Po odbyciu zebrania, prezes unii Earl Barley Sr., oświadczył, że związek zawodowy zamierza dać mayorowi Bilandicowi 10 dni czasu na podjęcie kroków, które zapewnią pełne bezpieczeństwo pracownikom CTA na wszystkich trasach autobusowych i kolejki elektrycznej. Jeśli nie nastąpi, to wówczas związek zawodowy "wycofa swoje usługi," stwierdził Barley.

Dodał on, że dotychczasowy plan Bilandica, polegający na zatrudnieniu na trasach CTA 100 nieuzbrojonych pracowników cywilnych — jako strażników — "jest w zupełności nie do przyjęcia."

Pościg Helikopterem

Policijny helikopter został użyty w celu złapania pięciu rabusiów. Obrabowali oni czterech studentów, którzy znajdowali się na plaży, na południowej stronie miasta. Obrabowani studenci zatrzymali przejeżdżający samochód policyjny informując funkcjonariuszy o rabunku. Policjanci drogą radiową zawałali na pomoc helikopter. Rabusie zostali złapani i wsadzeni do aresztu.

Burza Wyrządza Szkody

W piątek przeszły przez Chicago poważne burze. Silne wiatry, deszcz przyczyniły się do szeregu uszkodzeń w mieście i na przedmieściach. W Hanover Park sześć rodzin musiało być ewakuowanych z płonącego domu. Pożar rozpoczął się na skutek uderzenia piorunu. Na szczęście nikt nie został ranny. Szkody w tym pożarze oblicza się na \$350,000.

Odwiedziny Zakończone Strzelaniną

W ostatnią niedzielę doszło do wymiany strzałów w jednym z budynków mieszkaniowych na przedmieściu Broadview. Dwaj bracia, Donald i Robert Trenker odwiedzili tu swojego ojca z okazji Dnia Ojca. Wdali się w awanturę z jego sąsiadem Allanem Lewisem. Doszło do strzelaniny, na skutek której wszyscy trzej znaleźli się w szpitalu uniwersytetu Loyola w Maywood. Stan ich zdrowia jest ciężki.

Nieszczęśliwy Wypadek

Jedna osoba zginęła i dwie zostały ranne na skutek nieszczęśliwego wypadku samochodowego, który miał miejsce w niedzielę przed południem. Samochód prowadzony przez Lindę Chandler wpadł do dziury na drodze. Linda została zabita na miejscu, a jej towarzysz odniósł obrażenia. Policjant, który przyjechał na miejsce wypadku również nie zauważył dziury i wpadł w nią wraz z samochodem policyjnym.

Bezpłatne Pokazy Baletu i Opery Dla Młodzieży

Chicagoński Wydział zajmujący się usługami w dziedzinie kulturalnej (Department of Human Services) zapowiedział letni program rozrywkowy, obejmujący piętnaście przedstawień operowych i baletowych. Imprezy te prezentowane będą w okresie od 5 do 14 lipca.

Współorganizatorem programu, przeznaczonego głównie dla młodzieży i rodzin, jest chicagowska szkoła baletowa, kierowana przez znaną balerinę, Marię Tallchief. Program ma na celu zainteresowanie młodzieży baletem. W jego realizowaniu uczestniczy także Chicago Council on Fine Arts.

Zespół baletowy szkoły operowej zaprezentuje jedno-godzinne widowiska baletowe, obejmujące m.in. takie utwory, jak "Dziadek do orzechów" lub "Walc kwiatów". Przedstawienia odbywać się będą od 5 lipca. Popołudniówki prezentowane będą o godz. 1 po poł. w dniach 6 i 7 lipca. Przedstawienia wieczorowe o godz. 7 wiecz. w dniach 5 i 7 lipca. W sobotę, 8 lipca, odbędzie się popołudniówka o godz. 2 po poł.

Dalsze przedstawienia odbędą się w dniach 10, 11, 12, 13 i 14 lipca. Wszystkie imprezy odbędą się w sali teatru Civic, 20 N. Wacker Dr.

Bezpłatne bilety są do nabycia, poczynając od wtorku, w gmachu Teatru, pokój 628.



PARYŻ. — Delegacja Stanów Zjednoczonych na Konferencję Organizacji Współpracy i Rozwoju Ekonomicznego, która odbyła się 14-go czerwca. Od lewej siedzą: Michael Blumenthal, sekretarz skarbu, Cyrus Vance, sekretarz stanu i Herbert Salzman, reprezentant Organizacji. (UPI)